

MURLER WARSZAWSKI.

nia 1 Grudnia 1869.

Środa.

Dnia 19 Listopada (1 Grudnia) 1869.

Rano zimna st: 2, w połud: z. st: 0
Wysokość wody st: 4 c 4 (przybywa)

Stan barometru:
na deszcz.

Wschód Słońca	g. 7 m. 48
Zachód	8 50

Jutro, Stej Bibianny Panny.

Prenumerata Kurjera Warszawskiego wynosi: w Warszawie rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 kop. 40, kwartalnie rs. 1 kop. 20; miesięcznie kop. 40; za odnośnienie do domu dopłaca się kop. 5 na miesiąc. Numer pojedynczy w Kantorze Redakcji kop. 5. Na prowincji i w Cesarstwie, rocznie rs. 8, półrocznie rs. 4, kwartalnie rs. 2.

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego“ Plac Teatralny N° 473c., dom W. L. Zabłockiej.

— Rada państwa w wydziale ekonomicznym i na ogólnem posiedzeniu, rozpatrzywszy wniosek kierującego ministerstwem skarbu, o nowem (III) wypuszczeniu monety srebrnej zdawkowej 48 próby, *uchwała*: z powodu kończącego się wyrabiania 6,000,000 rsr. monety srebrnej zdawkowej 49 próby, wypuszczenie której dozwolonem zostało przez najwyżej zatwierdzoną 27 maja 1868 r. uchwałą rady państwa, upoważnić ministra skarbu do zarządzenia przygotowania i puszczenia w obieg takiejże monety srebrnej jeszcze w sumie 6,000,000 rsr., podług przepisów wskazanych Najwyższym Ukazem do rządzącego senatu z dnia 21 marca 1867 roku: o czem w swoim czasie donieść rządzącemu senatowi ustanowionym porządkiem, dla należnego ogłoszenia. Jego Cesarska Mość powyższą uchwałą rady państwa, na dniu 3 listopada 1869 roku Najwyżej zatwierdzić raczył i wykonać polecił.

(Dz. Warsz.)

— *Magistrat Miasta Warszawy.* — Zawiadania osoby interesowane, że Komitet Urządzający w Królestwie Polskim reskryptem z dnia 14 Marca r. b. Nr 50 na rok bieżący ustanowił składkę od ubezpieczenia ruchomości o 10% niższą od taryfy normalnej ustawą przepisanej. Dopelniały na takiej zasadzie rozpis raty grudniowej r. b. od ubezpieczenia ciąglego ruchomości w mieście Warszawie przesłany został Kasie Głównej Ekonomicznej miasta Warszawy dla bezwzględnego rozpoczęcia poboru, który z dniem 1 (13) Grudnia r. b. ukończony być winien; po upływie bowiem tego czasu kary Art. 95 Ustawy o ubezpieczeniu ruchomości przepisane, to jest za pierwszy miesiąc pół od sta, za dwa następne po jednym od sta od zalegających pobierane będą, po upływie zaś trzech miesięcy egzekucja zarządzoną zostanie, a jeżeli rata grudniowa r. b. do dnia 1 (13) Czerwca 1870 roku opłacona nie będzie, ubezpieczenie z mocy powyżej przytoczonego Art. 95 Ustawy obowiązywać z tymże dniem przestanie, i straty po tym terminie przez pogorzel zarządzić się mogące wynagrodzone nie będą. Przytem Magistrat znajduje potrzebę ostrzedz ubezpieczonych, ażeby pieniądze na składkę tę przeznaczonych nie powierzali nikomu, lecz takowe w Kasie do rąk właściwego poborcy wnosili, i kwity zaraz tego samego dnia z rąk poborcy pobierali, a to pod stratą pieniędzy w ręce niewłaściwe oddanych. (D. W)

— *Urząd Loterii w Królestwie Polskiem.*— Stosownie do § 5go przepisów i objaśnień planu 113 loterii klasycznej, ciągnięcie 5tej klasy tejże loterii, rozpoczętem zostanie w dniu 27 listopada (9 grudnia) r. b., o godzinie 10tej z rana, w sali Banku Polskiego; o czym Urząd Loterii podając do wiadomości, uprzedza zarazem wszystkich w tej loterji grających, aby z odmianną swych losów pośpieszali, gdyż wygrana, jakaby przypaść mogła, tylko okazicielowi losu z klasy wła-

ściwej płaconą będzie.— Naczelnik Urzędu, *Loeschern*.
Sekretarz, *Noiński*: (Dz: Warsz.)

— Jutro, jako w pierwszy czwartek rozpoczętego miesiąca, odbędzie się w kościele Opieki Ś-go Józefa zwykła Wotywa Bractwa Adoracji Najświętszego Sakramentu.

— Jutro zwykle nabożeństwo zwane Cibavit w kościele Archi-Katedralnym.

— Ł — Na drugiej prelekcji o literaturze włoskiej, p. Lazzarini zapoznawał słuchaczy swoich z Dantem. Opowiedziawszy pokrótce krwawe dzieje epoki, której wielki poeta był synem, opisał walki Gwelfów i Gibelinów, — wstrząsające naówczas całą środkowo-południową Europę, prelegent w kilku zajmujących szczegółach, przedstawił charakterystyczniejsze chwile z życia genialnego twórcy „Boskiej komedji“.

Smutne dzieje tego czynnego życia, zamykające się w odwiecznem dla wszystkich genjuszów prawie prześladowania od współczesnych, wzbudziłyby bezwątpienia wiele interesu w naszej publiczności, gdyby prelegent chciał więcej zająć się wewnętrzną stroną Dantego, więcej miał na względzie potęgę jego twórczego ducha, aniżeli zewnętrzną szatę wypadków.

Dante, to genjusz stojący na szczycie kilkunastu stuleci. Całe wieki średnie z ich wiarą, przesądami, tajemniczością, walkami idei i ludzi; cały ten zamęt urabiających się społeczeństw, w poemacie Dantego przedstawia się olśnionemu oku.

Poeta zawarł w nim przeszłość, teraźniejszość i przyszłość; — wiedza i wiara, sąd i przecuciowość, rzeczywistość i fantazja, amalgamują się tam w jednej nieśmiertelnej całości.

Takiego olbrzymia należało trochę głębiej traktować. Należało wykazać, czym był w obec społecznych, czym jest dla potomności.

Postać anielskiej Beatrice—uwieczniona przez Dantego—wywołała w ostatnich czasach—wiele rozpraw w uczonej świecie. Zaprzeczono jej rzeczywistego istnienia.

Pan Lazzarini opisywał ją, jako ośmio-letnie dziecko, które dziewięcioletni poeta, ujrzał po raz pierwszy, na jakimś zebraniu familijnem — i od tej chwili, stało się ono treścią marzeń — całego życia Dantego.

Nie będziemy się spierać z p. Lazzarinim o prawdziwość tego faktu. Dla nas Beatrix realna, drugorzędna jest znaczenia.

W poemacie, Beatrice to poezja ucieleśniona w kształtach dziecka o anielskich skrzydłach, wiodąca Dantego do kraju wiecznej rozkoszy. Przez piekło, prowadzi go poeta starożytności (stokroć przytem mniejszy od niego); bramy niebios otworzyć mu może tylko, szczytna, nieśmiertelna i jak niebo samo jasna—poezja.

Na przyszłej prelekcji ma się zająć pan Lazzarini rozbiorem Boskiej komedji.

— G — Koniec każdego roku, jest zwykłą porą, nieco ożywającego się u nas ruchu piśmienniczego. Po kalendarzach rozmaitych odcieni, wydawcy pospieszają z przysposobieniem książek dla młodego pokolenia, które w rzędzie podarków kolendowych, niepoślednie powinny zajmować miejsce.

Z utworów tego rodzaju, który inne spodziewane już poprzedził, jest wydany nakładem p. Wilhelma Lange, upominek dla młodych przyjaciół p. t. *Mała Latarnia czarnoksiężka*, przez Emilję Leja.

W tym zbiorze kilkunastu powiastek, zręcznie do pojęcia dzieci zastosowanych, autorka znana już z pożytecznych prac swoich na niwie pedagogicznej, karcąc w udatnym zakroju wady i przywary wzrastającego pokolenia, stawia mu niejako zwierciadło do przejrzenia się w własnych niedoskonałościach.

Nie wątpimy, że powiastki, jak: Pierwsza iza w życiu, Znajdek olszynki, Choinka na Powązkach, Dziewczynka w mundurku, Józia niepoznana i inne, naprzemian rzewne lub wesołe, nastroczą młodym czytelnikom przyjemną i pożyteczną rozrywkę.

Rodzicom troskliwym o umysłowe i moralne dobro swoich dzieciak, rodzimy szczerze dać pierwszeństwo tej książeczce przed innemi, częstokroć bez celu i drogo opłacanemi podarunkami.

— Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności, dla zasilenia funduszów ubogich, zamierzyło urządzić w sali teatralnej gmachu Dobroczynności, 10 odczytów publicznych, których podjęli się ludzie poświęcający się uaukom, należący powiększej części do grona członków Towarzystwa.

— Gmach nowej Wystawy Sztuk Pięknych dziś już przyozdobił się pięknymi oknami, oszklonemi szybami lustrzanymi. Wnętrze z pośpiechem możliwym wykończą się, tak na piętrze jak i na dole, gdzie sklepy się urządzają.

— Na Wystawę Sztuk Pięknych przybyły następujące nowe obrazy: Fr. Kostrzewskiego „Powrót kolonisty“ i „Zosia w ogrodzie“, Juljusza Kossaka akwella „Polowanie na lisy.“ Do oddziału zaś rzeźby, p. Kloss nadesłał wypuklorzeźbę z białego marmuru, przedstawiającą: Matkę boleści. O rzeczonych dziełach sztuki, w tych dniach podamy obszerniejszą wzmiankę.

— Chmurny horyzont wyplakawszy się przez kilka dni z rzędu, deszczem, wczoraj znów pokilkakroć strząsał białe płatki śniegu; na sanne jednak dotąd go się niezebrało, i zdaniem wróżbitów w bieżącą zimę, nie należy się spodziewać dobrej i trwałej sanny.

Dzisiaj znów zrana, śnieg pokrył ulice i dachy domów. Ponieważ przymrozek dotrzymywał, zdawało się, że zima się ustali, obecnie jednak śnieg zaczyna już topnieć.

— Na czele ostatniego numeru „Wędrowca“, znajduje się portret mężczyzny podeszłego wieku w okula-

rach z brodą i wąsami z podpisem *Fritz Reuter*. Otóż w tegorocznym almanachu, *album de célébrités contemporaines*, znajduje się tenże sam portret z podpisaniem pod nim nazwiskiem *P. J. Froudhon'a*. Otóż zachodzi pytanie, kogo rzeczywiście ten portret wyobraża, czy niemieckiego poetę, czy też publi francuzkiego.

— W Kaliszu w r. b. odnawiają się kościół rafajnal Sgo Mikołaja, najrozleglejszy w tem mieście. Położony on jest przy ulicy Grodzieńskiej i Szklarskiej. W ziemię ma być położona nowa dębowa posadzka, w miejsce 13tu ołtarzy będzie tylko 10, z których jeden restauruje swoim kosztem tamtejszy obywatel pozłotnik reźbiarz p. Harnisz, drugi restauruje swym kosztem zgromadzenie szewskie. Projektują wzniesienie nad główną dzwonnica wieży z zegarem i strażnicą ogniową. Kosztorys do tej budowy wypracowywa p. Tournelle Budowniczy z Warszawy. Kościół powyższy ma być otoczony z trzech stron żelazną laną kratą. Parafje: Kraszewicka, Godzieska, Giżycka, Chełmiecka, Dobrzecka, Kokanińska i wieś Tyniec bezpłatnie zwożą cegłę, drzewo, glinę, piasek i t. d. P. Suchecki z Przystajnia ofiarował 270 bali dębowych, starozakonni pp. Sandelman pomalowanie okien, ławek i drzwi bezpłatnie olejną farbą, Szneer i Perle dzierżawcy brukowego uwolnili przewóz materiałów budowlanych, od opłaty brukowego. Komitet, do nadzorowania robót składa się z JX. Wika. Prob. Władysława Burchacińskiego utrzymującego kasę, i z obywateli: Cicheckiego i Rybarskiego.

— W tych dniach przybywają do Warszawy urzędnicy mający pełnić obowiązki w biurze telegrafu Indo-Europejskiego. Najpierw, o ile wiemy linja ta posługiwać będzie do przesyłania telegramów na przestrzeni pomiędzy Londynem i Kerczem.

— Nakładem i drukiem p. Władysława Kossakowskiego, w tych dniach wyszedł na widok publiczny: „Kalendarz Lubelski“ na rok zwyczajny 1870. Kalendarz ten ułożonym jest na obraz i podobieństwo tego rodzaju publikacji warszawskich; część belletrystyczną, której najsłabszy oddział stanowią poezje, zdobi kilka drzeworytów, z których najstaranniej wykonanym jest widok miasta Lublina od rogatki Piaseckiej, podług fotografii pana Twardzickiego. W części zaś utylitarnej Kalendarza, znajduje się taryffa domów w m. Lublinie oraz adresy tamecznych kupców, fabrykantów i przemysłowców.

— W jednym z ostatnich numerów czasopisma „Izraelita“, pan Ch. Szczesny, podaje wiadomość o istnieniu w tutejszym szpitalu starozakonnych, księgozbioru dla użytku chorych i rekonwalescentów. Księgozbiór ten, składający się wyłącznie z dzieł treści religijnej, powstał z ofiar złożonych przez kilku członków administracji szpitalnej, z powodu wysłużenia przez nich lat przepisanych ustawą. Wiadomość rzeczona pan Ch. S. uzupełnia wnioskiem, ażeby zarząd szpitala starozakonnych, księgozbiór wspomniany uzupełnił dziełami treści naukowej i belletrystycznej, z którychby korzystali mogli chorzy innych wyznań. Myśl urzadzenia bibliotek przy szpitalach, podniesioną została przez p. Al. Makowieckiego przed kilku tygodniami w „Tygodniku Ilustrowanym“ i jak się przekonywamy z ogłoszeń „Gazety Polskiej“, sporą już ilość książek nadesłano Redakcji dla szpitala Sgo Ducha.

— Chłopak najwięcej dziewięcioletni, idąc przez u-

licę z mamą, dopominał się u przechodniów o ogień do papierosa. Jakiś jegomość przez niego zaczepiony, wypalił mu *verba veritatis*, i czy uwierzyć, matka upomniła się za chłopcem, twierdząc, że on przyzwyczajony po obiedzie papieros wypalić, i że to mu do zdrowia nawet pomaga. Nieprawdaż, że to dobrze zrozumianą troskliwość matczyną?

— Składka od ubezpieczenia ruchomości w r. b. jest o 10% niższą od taryfry. Pobór takowy ma być ukończony z dniem 1 (13) grudnia r. b.

— Dziś koncert Izidora Lotto w Resursie Obywatelskiej.

— Dwaj przeciwnicy stanęli obok siebie i spoglądają sobie oko w oko. A obydwaj postanowili wytrwać dzielnie na stanowisku i nie ustępować jeden drugiemu. I dziwna rzecz zanim bojowe rozdzieliły ich niesnaski, obydwaj wyszli z pod jednego dachu i pod tą samą spoczywali pieczę. Mówimy tu o dwóch aptekach homeopatycznej i alopacyjnej przy ulicy Mazowieckiej. Homeopatyczna dawno się tam już usadowiła i cały niemal ruch homeopatyczny naszego miasta skupiła do siebie, teraz zaś alopacyjna uorganizowała się w jej sąsiedztwie, walcząc z nią o lepsze, w staranności, doborze materiałów aptecznych i wyrobu lekarstw. W tem tylko bieda, że aptekom powodzenia życzyć nie można, bez narażenia sobie pod pewnym względem czytelników, którzy to życzenie gotowi Broń Boże za przepowiednię panujących chorób uważać. Więc wolimy życzenie nasze w ten sposób sformułować, iżby lekarstwa brane z tych aptek jak najskuteczniej działały, przyczyniając się do powrotu do zdrowia pacjentów tam się prowadzących.

— Przypominamy panom Rzemieślnikom, którym rozesłane zostały zaproszenia na Członków *Kasy Zaliczkowej*, aby pospieszyli ze złożeniem deklaracji, gdyż termin określony przez tymczasowy komitet do przyjęcia takowych, w tych dniach się już kończy.

— Wydane na rok przyszły kalendarze zapowiadają dwa widowiska astronomiczne, jedno zaćmienie słońca i jedno księżyca. Częstkowe zaćmienie słońca ma nastąpić w miesiącu lipcu, w dniu 27 i trwać około pięciu godzin; księżyc zaś całkowicie ma się ukryć przed wzrokiem swoich badaczy i adoratorów w dniu 12 lipca, o godz. 7 minut 20 wieczorem, a zabłysnąć znowu melancholicznym uśmiechem o godzinie 10-ej minut 59.

— Podług ostatnich wyrachowań o śmiertelności dzieci mamy, następujące dane, że na 100 nim dobiegną jednego roku życia, umiera w Anglii i Belgii 15%, we Francji 17%, w Prussach 18%, w Austrii 24%, w Bawarii 37%.

— (*Art. nad.*) Kilka dni temu byliśmy świadkami następującego zdarzenia, w restauracji p. Wilkansa, przy ulicy Trębackiej. Jeden z gości zostawił na stole *Porte-monnaie* z pieniędzmi i wyszedł. Porządkując po nim usługującą w tymże zakładzie, imieniem Zosia, znalazła ów nosigrosz. Zamiast go sobie przywłaszczyć, zbliżyła się do innych gości i prosiła, aby wraz z nią przeliczyć zechcieli ilość znajdujących się w nim pieniędzy, na wypadek jakiegoś nieporozumienia. Był tam rubel i drobnemi czterdzieści kilka kopiejek. Po chwili wpada gość z gniewem: „Zostawiłem tu pieniądze.“ Usługująca zapytała go: „A ileż było tych pieniędzy?“ Na to zapytanie, gość ów w najwyższej passji wykrzyknął: „Ile było to było, a ty oddaj“,

poczem wyrwując jej z ręki *porte-monnaie*, obsypał ją gradem najobelżywszych i najkarczemniejszych wyrażań. Jeżeli tym sposobem zachęcać będziemy do poczciwości i rzetelności, to niedaleko zajdziemy.

— Nakładem księgarza p. Aleksandra Szelefskeina, niezadługo ma wyjść na widok publiczny dziełko, p. t. „Poradnik życia gospodarnego“, jako kalendarz na rok 1870. Sam już tytuł objaśnia o treści tego dziełka; będzie ono rodzajem encyklopedji podręcznej nauk humanitarnych. Redakcją: „Poradnika“ zajął się p. J. B. R., znany chemik i tłumacz wielu dzieł w materji nauk przyrodniczych.

— Kilku właścicieli koni, przez pośrednictwo naszego pisma, zwraca uwagę administracji miasta, na brak u wielu kowali, stosownych klatek do kucia koni, niepoddających się spokojnie owej koniecznej operacji. W kuźniach bowiem, w których niema wspomnianych klatek, czeladź uspakaja zrywające się konie, biciem ich drągami, młotami lub kopaniem. Sposoby zaś te, są zbyt barbarzyńskie, ażeby mogły być tolerowane.

— Podana przed paru dniami wiadomość, o powołaniu p. Praussa, na posadę mechanika głównego Drogi Żelaznej Warsz.-Wied., i Warsz. Bydg., w skutek odmiennego obrotu rzeczy, po bliższem sprawdzeniu, okazała się przedwczesną.

— Pisząc niejednokrotnie o zbiorach tegorocznych, nie wspominaliśmy jeszcze ani razu o chmielu, ponieważ nie mieliśmy szczegółowych wiadomości, i teraz dopiero możemy to uczynić. Owóż zagranicą zbiór chmielu wypadł w tym roku niepomyślnie, skutkiem czego ceny poszły w górę. Z tego powodu w Galicji chmiel także podrożał. Wielu właścicieli ziemskich, którzy w ubiegłych sześciu latach, ociągając się ze sprzedażą chmielu, w nadziei, iż ceny jego pójdą w górę, ponieśli później dotkliwe straty, uniknęli ich w tym roku, sprzedali bowiem chmiel zaraz po osuszeniu, biorąc w przecięciu po 50 złr. za centnar wiedeński. Jeszcze lepiej wyszli ci, którzy starali się pierwwej wywieźć, jaki był stan urodzaju za granicą, i pocze kawszy cokolwiek, pozbyli nieco później zapasy po 70 do 75 złr. centnar wiedeński. Ogółem wywieziono dotąd z Galicji 4,000 centnarów wiedeńskich chmielu głównie do Czech i Bawarii. W tej cyfrze zawarte jest 450 centnarów chmielu, które nadeszły z Moskwy do Brodów. Licząc w przybliżeniu, może być jeszcze w Galicji 5,000 centnarów chmielu.

— Zmarły felczer Adam Olejkiewicz, był z pewnością nam wszystkim tutaj znany, a przed razurą jego mieszczącą się w jego własnym domu, pomiędzy kościołem Śgo Marcina, a domem narożnym od placu Zamkowego, zatrzymywało się zawsze sporo ciekawych przechodniów. Za szybami węze, jaszczurki, żaby, wieszaly się na karuzelach, młynach djabelskich, które sam wystrugał na wzór istniejących dawniej na placu Krasieńskim w czasie Wielkanocnych zebrań.

— Następujące osoby zamieszkałe w Warszawie były Członkami Lubelskiego Towarzystwa Dobroczynności za r. z.: pp. Bayer Julian, Fechner Władysław, Gautier Jan, Gullman Fryderyk, Kowalski Jan, Zagiewski Teofil, Radomski Feliks, Rostafiński Michał, Sapiejewski Teofil, Szrajzer Wiktor, Tolkmit Daniel.

— W dzisiejszym koncercie pana J. Lotto pan Fil-leborn z powodu słabości nie będzie brać udziału, miejsce zaś jego zajmie pan Cieślowski.

— Pan Leon Satel wiolonczelista ma dać w dniu 5 grudnia koncert w Końskim.

— Wygrane w poniedziałek w kiksa 43½ kop. złożono w Redakcji „Kurjera Warszawskiego“ dla biednego sparaliżowanego, z powodu, że przez mały uporek doreczenia ich odmówiono.

— Złożono w Redakcji „Kurjera Warszawskiego“ od J. Ł. rs. 1, od C. O. kop. 15, dla nieszczęśliwej rodziny D. z sześciorgiem dzieci, z których dwoje cierpi konwulsje a czworo chorych na koklusz.

Panu J. — Autorką powieści „John Halifax“ jest Miss Zofja Verena.

— Przyjechali do Warszawy: Jenerał-Major *Lebediew*, z Radoma; Gubernator łomżyński pułkownik *Menkin*, z Łomży.

— Jenerał-Major hrabia *Olsufjew*, wyjechał do Petersburga.

— W dniu dzisiejszym o godzinie 10ej rano w kościele Śgo Marcina przy ulicy Pivnej, odbyło się żałobne nabożeństwo, za ś. p. Adama *Olejkiewicza*, felczera i obywatela m. tutejszego.

— We Czwartek, to jest dnia 2go grudnia, odbędzie się o godzinie 9tej z rana, w kościele Śgo Aleksandra Nabożeństwo żałobne za dusze ś. p. Piotra i Barbary Hrabów *Łubieńskich*, na które rodzina, Krewnych i Przyjaciół zaprasza. — 9246 — (14.824)

— W dniu 29 listopada r. b., po długiej i ciężkiej chorobie zasnęła w Bogu ś. p. Karolina z Pahlenów *Roesler*, przeżywszy lat 53. W ciężkim smutku pograżeni mąż i dzieci po stracie najlepszej żony i matki, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych na wprowadzenie zwłok dnia 2 grudnia r. b., o godzinie 1ej z domu pod Nr 894 przy ulicy Chłodnej na cmentarz ewangelicko-reformowany. — 9260 — (14815)

— (Art. nad.). Dnia 24 listopada r. b., zakończył doczesne życie w mieście Kaliszu, opatrzony ŚŚ. Sakramentami, w wieku lat 75, Antoni *Gliszczynski*, obywatel ziemski, b. Radca b. Województwa Kaliskiego, syn Jenerała b. Wojsk Polskich, zostawiając w głębokim żalu żonę i dwóch synów. Żył z pożytkiem dla rodziny, był zacnym, wzorowym mężem i ojcem. Cześć Jego pamięci. — J. —

— Wczoraj o godzinie 3ciej po południu, liczny orszak żałobny wprowadził na miejsce wiecznego spoczynku, zwłoki ś. p. Michała Doliwy *Brzezińskiego*, b. Urzędnika b. Najwyższej Izby Obrachunkowej, obywatela m. Warszawy. Gruntowna i rozległa nauka, sumienność w pełnieniu wszystkich swych obowiązków i rzetelność w stosunkach, odznaczały całe życie ś. p. *Michała*, jednając mu szacunek Kolegów i współ-obywateli. W życiu domowym wierny zawsze swym racjonalnym i wzniosłym zasadom, umiał je łączyć z obejściem pełnym słodyczy i delikatności. W ostatnich latach, po uwolnieniu się od służby publicznej, z całym poświęceniem i niedającą się opisać troskliwością, zajmował się wychowaniem i kształceniem swych dzieci, w których widział wszystkie swe promienne nadzieje. Śmierć przedwczesna zabrała nam zacnego obywatela, i najlepszego ojca; wspomnienie jego jednak długo żyć będzie, a wzniośle nauki i nie kończący się wraz z życiem węzeł ojcowskiej miłości, będą dla pozostałych dzieci świętym chryzmatem umocnienia na dalszą żywota drogę. — 9259 —

— Donoszą nam z *Wieluńskiego*. — Pomiedzy karczmą Brody i Wieluniem, leżącą w majątku Opojowie p. Byszewskiej, na trakcie przy szosie, napadniętą została poczta jadąca ze Złoczewa do Wielunia. Pocztyljon zabity po otrzymaniu 16 ran. Zdaje się, iż zbrodnia popełniona została w celu skradzenia pieniędzy 2,000 rs., które wiozł; lecz widać ktoś nadjeżdżający szosą musiał przeszkodzić zbrojcom, bo nie zabrali pieniędzy. Koń z bryczką i z pieniędzmi zabiegł sam do poczty w mieście Wieluniu.

— Z Grodna piszą do „Gazety Warszawskiej“. W tutejszem mieście niezadługo otwarty być ma zakład rękawicznicy pod firmą „Elizy Orzeszkowej i Spółki“. W otwierającym się zakładzie kobiety znajdą godziwą i pożyteczną pracę, o dostarczanie której dla kobiet tyle się głosów obecnie dopomina.

— Z Dynaburga piszą do „Petersburskich Wiadomości“. W ciągu ostatniego dziesiątka lat, Dynaburg z przyległemi doń powiatami przedstawiał pod względem rozbojów i kradzieży coś w guście środkowych i południowych Włoch. Ogromne lasy i lekliwe usposobienie mieszkańców, sprzyjały zagnieżdzeniu się tu silnych rozbójniczych kryjówek. Rabusie zebrawszy bandę, mordowali i podpalali, a następnie z łatwością rozsypywali się po obszernym kraju, nie zostawiając za sobą żadnego śladu, wyczekując nawet czasami po kilka tygodni na nowe operacje. Naznaczono kilka specjalnych komisij śledczych, lecz tylko zdołały one powykrywać drobniejszych złodziei. Obecnie udało się złowić nietylko głównych hersztów band, ale i odkryć zbrojeckie legowiska. Na ślady natrafiono jeszcze we wrześniu. W powiecie Nowoaleksandrowskim gubernji Kowieńskiej, uwiłał się słynny rabuś i zabójca 40 ludzi Czernieców, zbiegły z dynaburskiego więzienia; niemniej też odważnie rozbijał i drugi nazwiskiem Chotuń. Banda tego ostatniego przeszła 16 (28) października w powiat dynaburski, posunęła się do wsi Rolniki (dawnej kryjówki); dowiedziawszy się jednak, że policja silnie rozstawiła czaty, udała się na folwark, zkąd wywabiwszy włościanina, który miał wydać władzy Chotunia, do lasu, okrutnie go zamordowała. Taż banda później złączyła się z Czerniecównem, i mieniła się być żandarmami prześladowającymi Chotunia, i to niemało sprawiało trudności w pochwyceniu jej. W początkach listopada dano znać policji, iż w jednym domu w Dynaburgu znajduje się podejrzana figura; dom osaczono, a za wejściem urzędnika policyjnego do izby, zagadkowa postać rzuciła się do okna, lecz wpadła prosto w ręce policjanta; był to sławny Chotuń. W nocy 12 listopada takimże sposobem schwytano jeszcze kilku rozbójników, hersztów band działających w dynaburskim, rzezyckim i luceńskim powiatach. Wieść o ich schwytaniu przyjęto z wielką radością, trzeba bowiem dodać, iż w ciągu całego października mieszkańcy i właściciele zajazdów, przejęci panicznym strachem, nie sypiali po nocach, zmuszeni ciągle trzymać w izbach ogień, a do lasu po drzewo nikt nie odważył się pójść. (D. W.)

— Parowiec Warty, wybudowany przez stowarzyszenie żeglugi parowej na Warcie, który przeszło 5 tysięcy talarów kosztował, nabył pan Antoni Krzyżanowski na publicznej licytacji za 410 talarów.

— Znany pianista i kompozytor pan Michał Hertz, dał dnia 24go b. m. w Berlinie koncert. Bote et Bock

w Berlinie, wydadzą wkrótce kilka kompozycji pana Hertza.

— W Grodzisku w W. Ks. Poznańskim, założono „Towarzystwo dyskontowe“ na zasadzie wzajemności.

— W Londynie otrzymano zastraszającą wiadomość, że w Indiach Wschodnich najżyźniejsze prowincje stają się pastwą szarańczy, i że klęska ta całemu krajowi głodem zagraża. W skutek tego ceny ryżu podniosły się już o 25 procent. — Szczegółów nieszczęścia dotychczas niema; ale wszyscy z trwogą na przyszłą pocztę oczekują.

— W Międzyrzeczu w W. Ks. Poznańskim, rozkwitły teraz młode 3 śliwki, tej wiosny przesadzone.

— Trzęsienie ziemi w Hessji, a mianowicie w miasteczku Geran, nie ustaje. Zaczęło się ono jeszcze w końcu października i powtarza się ciągle z przerwami czasami parodniową. Drzeniu ziemi towarzyszy zwykle huk podziemny, który daje się także słyszeć niekiedy bez trzęsienia ziemi. I tak 14 b. m. w nocy w ciągu 4½ godzin było 7 wstrząśnień, a 24 łoskotów podziemnych. Chociażby kto nie słyszał we śnie brzęczenia okien i drżenia drzwi, to zbudzi go zawsze pewne nerwowe uczucie, gdy się ziemia poruszy. Z tego powodu pojawiły się tam choroby nerwowe, tak pod wpływem istotnego działania trzęsienia ziemi, jak i ciągłej obawy. Ostatnie trzęsienie bardzo silne zaszło 22 b. m. Donoszą zresztą, że liczba i siła wstrząśnień znów się ciągle powiększa. (G. Warsz.)

— D. 27 b. m., zmarł w Poznaniu ś. p. Stanisław Biesiekiński.

— Powieść Garibaldeggo p. t. „Rzym w XIX stuleciu“, zapowiadana oddawna jest już oddana do druku, w tłumaczeniu angielskim, pani Chambers. Jednocześnie ma wyjść także oryginał jej włoski.

— Dnia 22 b. m. odbył się teatr amatorski w Lubawie, którego dochód przeznaczony był dla ubogich miejskich dzieci na gwiazdkę. Grano dwie sztuczki: „Kartka wycięta“ i „Amerykanie.“

Ostatnie Wiadomości Polityczne.

Szczegółowy program otwarcia posiedzeń soboru w Rzymie, dotąd jeszcze ogłoszonym nie został, ale to lada dzień nastąpi.

Wieczorna „Gazeta Wiedeńska“ zamieszcza telegram z Cattaro, donoszący, że pozycje zajęte przez wojska cesarskie opuszczonymi zostały, jedynie z powodu nadejścia zimowej pory roku. W każdym jednak razie dwa głośnie punkty panujące nad Risano pozostaną zajęte. Blockhausy pobudowane w tych punktach zostaną ufortyfikowane dla ułatwienia w razie potrzeby nowego pochodu wojsk naprzód. Warownia Dragali zaopatrzona została w żywność na trzy miesiące.

Zdaje się potwierdzać wiadomość, iż rząd francuzki uważa pierwszy okres otwartych w poniedziałek posiedzeń Ciała Prawodawczego, za przeznaczony wyłącznie do dokonania prac sessji nadzwyczajnej odróżnionej w d. 13 lipca, a tem samem Ciała Prawodawcze po wybraniu Prezesa i członków biura swego, powołaniem zostanie przede wszystkim do sprawdzenia mandatów. Dodają, że bardzo możliwą jest rzeczą, iż ogłoszenie i rozdanie ksiąg: czerwonej i żółtej wtedy dopiero nastąpi, kiedy nadejdzie chwila rzeczywistej prawodawczej dyskusji.

Deputowani Andelarre, Keller i Latour-Dumolin, równie jak cała falanga „nieprzejednanych“, mieli za-

miar zaraz na pierwszym posiedzeniu Ciała Prawodawczego, stawić kwestję gabinetową i interpellować ministerjum, ale Emil Ollivier i Segris przekonali Izbę o bezpożyteczności, a nawet niewłaściwości podobnego kroku. Ollivier nie sprzeciwia się interpellacji, ale chce, aby była wniesioną dopiero po sprawozdaniu wyborów i wniosek jego przyjętym został 102 głosami przeciwko 23. (Zob. dep. tel.)

Rząd hiszpański otrzymał od p. Olozagi, swojego ambassadora w Paryżu depeszę, donoszącą, że z wyjątkiem króla włoskiego, cała rodzina księcia genueńskiego, przeciwną jest przyjęciu przez niego korony hiszpańskiej, ale że książę Aosta, któremu czyniono poufne propozycje w tym względzie, nie jest dalekim od przyjęcia jej, jeżeli mu ponownie ofiarowaną będzie. Ta zmiana w decyzjach ks. Aosta pochodzi ztąd, że stanowisko jego od chwili urodzenia domniemanego następcy tronu włoskiego, także niesłuchanej uległo zmianie. P. Olozaga dodaje, że dwór tuileryjski bardzo sprzyja tej kombinacji i chętnem okiem widziałby jej przeprowadzenie. Rozumie się samo przez się, że wiadomości te przyjmować należy z wszelką ostrożnością, tem więcej, że marszałek Prim nie przestaje twierdzić, że kandydatura księcia Genui jest dotąd sama jedna na porządku dziennym.

Hiszpańscy republikanie zdecydowali się nareszcie zająć opuszczone z taką ostentacją miejsca w kortezach, ale powrót ten inaugurowali propozycją nieprzyjazną dla ministerjum, gdyż wniesli mocję nagany na postępowanie rządu w epoce zawieszenia swobód konstytucyjnych.

Przed niedawnym czasem pomieścił w „Times'ie“ margrabia Rapallo, morganatyczny małżonek księżnej Genui i ojczym ks. Tomasza list, w którym upewnia, że pasierb jego korony hiszpańskiej nie przyjmie. W skutek tego hr. Maffei di Boglio, sprawujący interesy włoskie w Londynie, odpisał w tymże samym dzienniku, że margrabia nie ma prawa mieszać się w sprawy dotyczące książąt królewsko-sabaudzkiego domu. Myliłby się atoli, kto by sądził, że to oznacza przyjęcie kandydatury, gdyż stała się ona niemożliwą od chwili, jak i unjoniści i republikanie stanowczo przeciwko niej się oświadczyli.

Skazany za fenjanizm i znajdujący się obecnie w więzieniu, irlandczyk O'Donovan Rossa, wybrany został członkiem Izby Niższej przez wyborców hrabstwa Tipperary. Nie przyjdzie jednak do tego, ażeby zasiadał w Parlamencie, gdyż prawodawstwo angielskie nie dopuszcza tego, chyba w takim razie, jeżeli skazany został ulaskawionym, albo wycierpiał swą karę. Podobny wypadek zachodził w roku 1848 ze Smithem O'Brien'em skazanym za zdradę główną. „Times“ wyłkniony rezultatem wyborów, upomina rząd, aby przedsięwzięciem surowych środków, zabezpieczył się od gwałtownego odbicia O'Donowan'a Rossy z więzienia.

Pruska Izba deputowanych mianowała osobną komisyję dla rozbioru projektu do prawa o nauczaniu publicznem. Rozporządzenia zalecane przez p. von Mulher, ministra wyznań i oświecenia, niewszystkie przyjętymi były z równą przychylnością, głównie zaś dlatego, że w całości projektu przebija dążność udzielenia duchowieństwu zbyt wielkiego wpływu na nauczanie publiczne. P. Mulher, domaga się od parlamentu uchwały znoszącej artykuł 25 konstytucji pruskiej, uświęcający zasadę bezpłatnego nauczania. W tym sa-

mym czasie jakby na przekór ministrowi, znakomita większość członków kommissji wydelegowanej przez municypalność berlińską dla naradzenia się nad właściwością bezpłatnego nauczania, oświadczyła się za takowem, bez względu, iż to oświadczenie kosztować będzie Berlin corocznie 40,000 talarów.

Druga Izba w Saksonji rozbiierała temi dniami projekt do prawa, odnoszącego się do małżeństw pomiędzy różnowercami i odwołującego zakaz zawierania związków małżeńskich pomiędzy chrześcijanami a niechrześcijanami.

(W. T. B., Neue Pr. Ztg., Staats Anz., Neue Pr. Ztg., Nordd. Ztg., France, Köln. Allg. Preuss. Ztg., Le Nord., Jor. des Déb., La Liberté.)

Depesze Telegraficzne.

Wiedeń, 30 listopada godz. 9 wieczorem.

Paryż.— Na posiedzeniu Izby, Jules Favre w imieniu lewicy stawia interpellację, w przedmiocie odroczenia Izb: wmieszkiwania się prefektów w wybory: niepokojów czerwcowych w Paryżu; krwawego poskromienia górników w kopalniach węgla; proponuje wniosek do prawa względem przyznania wszelkiej władzy wyłączenie konstytucji. W tejże Izbie Raspail domaga się postawienia ministra spraw wewnętrznych w stanie ostrzeżenia, za to, iż z jego polecenia popełniono mordy.

ARABESKI

przez

Wiktora Gomulickiego.

S W A T Y.

(IMPROWIZACJA.)

Snuj się marzeń pajęczyno...
Cyt! już warczą złote motki...

Oto lecą, oto płyną
Do mej lubej, do pieszczotki
Po-nad szczyty, po-nad głębie,
W oświadczyń dwa gołębie...

Nieścignione w chyżym biegu
Porą wichry, krają fale
I rycersko i zuchwale
W złocie słońca, w srebrze śniegu,
Błyskawicom patrząc w oczy,
Drwiąc z lawiny, choć się toczy,
Szydząc z gromów choć się świecą,
Posły serca, myśli ptaki,
Ah odważne! ah junaki!
Płyną... płyną...— lecą... lecą...

Z chmur girlandy błysnął ranek,
Mgły różowej wstały zwoje...
Na rzeźbiony wyszła ganek,
Luba moja, słońce moje...
Czesze włosy, wije wianek,
Wije astry i powoje..
Wiatr pomiata czarną kosa,
A piosenkę echa niosa...

Dzwoni strumień, pachną kwiaty;

— Kto też dzisiaj przyszłe swaty?...

Gór nie widać za mgłą siną:

— Czy ubogi?... czy bogaty?...

Snuj się marzeń pajęczyno,
Chyżej, chyżej, białe swaty!..

— Od lirnika?... czy być może?...

Od lirnika?... ah, mój Boże!..

Przystanęła—patrzy—słucha—

Biały ptaszek rzecz swą grucha,

Grucha słodko i miłośnie,

Aż w dziewczęce serce rośnie...

— Leć mój ptaszku, leć mój drużbo,

Do lirnika z dobrą wróżbą,

Leć mój ptaszku, leć mój swacie!...

— Śliczna pani a czy znacie

Dwór lirnika, jego skarby?..

— Nie znam, ptaszku...

— Jakie farby

Bierze zachód, kiedy kona,

Jak się pali gwiazd korona,

A o brzasku płoną zorze,

Jak się piana srebrzy morze,

Dyamentów grzmia kaskady,

W stawie pływa księżyc blady,

Gwarzy strumień, płaczą drzewa,

Złotopióry feniks śpiewa,

Jak się modlą cedru liście,

Paproć strząsa białe kiście,

Z gór wykwitła srebrna ruda,

A przy gromów krwawym błysku...

— Ptaku!... dość już... gdzież te cuda?..

— W orle gnieździe, na urwisku...

— Na urwisku?..

— Ludzkie oko

Tam nie sięga...

— Tak wysoko?...

— Z krzykiem orłów krążą roje...

— Ptaku! ptaku! ja się boję...

Od mej lubej, od pieszczotki

Dwa gołębie lecą... płyną...

Opadnijcie złote motki,

Rwij się marzeń pajęczyno...

S Z A R A D A.

Pierwsze litera; gdzie drugi się wkradnie,

Tam i wszystek z grzbietu spadnie.

(Znaczenie zeszej Szarady: Kawalkata).

Redaktor, W. Szymanowski.

— Pierwsza prelekcja publiczna Profesora Uniwersytetu, F. H. Lewestama, „O Literaturze Dramatycznej i Powieściowej,” odbędzie się w przyszłą Niedzielę, d. 5go b, m., o godzinie 1ej z południa, w sali Kursy Kupieckiej. Biletów pojedynczych, nienumerowanych, po kop: 30 (zł. 2), oraz numerowanych na wszystkie 12 prelekcji, po rs. 3 k. 60 (zł. 24), nabyć można w księgarniach pp. Gebethnera i Wolfa, Maur: Orgelbranda, Mich: Glücksberga, Kaufmanna, Senne-

walde i Hösicka, oraz u Sekretarza Resursy, i w sam dzień prelekcji w kassie przy wejściu. Studenci za miejsca numerowane płacą połowę.

— (Art. nad.) W uzupełnieniu podanej wczoraj wiadomości o uroczystości pożegnania p. Wilhelma Bassona, Głównego Mechanika Dróg Żelaznych Warsz. Wied. i Warsz. Bydg. dodajemy, że deputacja robotników z warsztatów mechanicznych, która doręczyła Mu grupę pamiątkową fotograficzną, składała się z pp. Konrada Doruchowskiego, Ludwika Jungersleben, Juliana Schadeberg'a i Jana Olkowskiego.

— Dzisiaj wyszedł nakładem kantoru księgarskiego Zygmunta Szlefstejna drugi, trzeci i czwarty zeszyt drugiej serii dzieła p. t. „Świat Duchów“.

**Nakładem Księgarni i Składu Nut J. Kaufmanna
wychodzić będzie
Le Monde Musical,
(Świat muzyczny)**

Praktyczność tanich periodycznych wydawnictw muzycznych stwierdzoną została zagranicą, gdzie podobne publikacje cieszą się wielkiem powodzeniem u publiczności;— gdzie setki tysięcy egzemplarzy, rozchodzą się, dostarczając tanim sposobem wybór nut prawdziwej wartości, i uprzystępniając nabycie takowych.

Na wzór więc podobnych zagranicznych wydawnictw zamierzam wydawać co każde dni 15, zeszyt nut 2½ arkusza liczący, który pomieszczać będzie zawsze kilka utworów tak klasycznych jak nowszych autorów.

„Świat muzyczny“ głównie pomieszczać będzie:

1) Dotąd niedrukowane kompozycje najulubieńszych kompozytorów nowoczesnych.

2) Wydane poprzednio doborowe kompozycje tak klasycznych jak nowszych autorów.

3) Fantazje, wyjątki z oper, tańce, marsze i t. p. utwory.

4) Pieśni i śpiewy, z towarzyszeniem fortepjanu, tak z oper, jak oryginalne i t. p.

W ogóle redakcja Świata muzycznego dokładać będzie wszelkiego usiłowania, aby za pośrednictwem tego wydawnictwa taniego, zapoznawać szanowną publiczność z najcenniejszymi i najnowszymi kompozycjami fortepjanowemi.

Wydawnictwo to rozpocznie się z dniem 1-szym stycznia 1870 roku.

Przedpłata rocznie w Warszawie na 24 zeszytów z 60-ciu arkuszy złożyć się mających, wynosi rs. 3 w Warszawie; na prowincji zaś i do Cesarstwa, z przesyłką rs. 4.

Ekspedycja główna w składzie nut J. Kaufmanna, Krakowskie-Przedmieście nr. 442.

(1—3) —9214—

— Zarząd Stowarzyszenia Spożywczego „Merkury“ w Warszawie, wzywa członków Stowarzyszenia, iżby stosownie do art. 4 instrukcji co do marek zwrotnych i książeczek udziałowych, marki zwrotne otrzymane przez nich w ciągu miesiąca listopada, i poprzednich zechcieli wraz z książeczkami udziałowemi składać w kantorze zarządu (ulica Podwał Nr. 17), dla obliczenia marek i zapisania summ, jakie one wyrażają. Zarząd uprasza przytem stowarzyszonych, aby tak dla uproszczenia manipulacji rachunkowej, jak i we własnym swym interesie, zechcieli przynosić marki już rozsegregowane i obliczone przez nich w cyfrach okrągłych. Prezes Nagórny, Sekretarz Mako-wiecki.

—9256—

— Zawiadamia się osoby interessowane, że kursy wieczorne w Instytucie (Konserwatorjum) muzycznym, w miesiącu grudniu r. b. odbywać się będą na tych samych warunkach co w zeszłych miesiącach. Można się zapisać na kurs *śpiewu solowego*, (professor Gabrijel Roźniecki), *skrzypce* (dyrektor Kątski), *fortepjan* (professor Janota), *violonczella* (professor Goebelt). Wpis na 8 lekcji wynosi rs. 4. Kursy odbywają się we wtorki i soboty od godziny 6 do 8. W kancelarji Instytutu można powziąć wiadomość bliższą co do szczegółów dotyczących się powyższych kursów wieczornych.

— *Choroby sekretne* u mężczyzn i kobiet, leczy prędko i radykalnie, Lekarz od 30tu lat praktykujący. Przyjmuje chorych od godziny 8-ej do 10tej rano i od 3ej do 5tej wieczorem. Z innemi chorobami pacjentów i dzieci przyjmuje w godzinach wieczornych. Biednym udziela pomocy darmo.—Mieszka przy ulicy Marszałkowskiej, w domu Sejdlera N° 1372, nowy 67.

J. Bagiński. (2—3) —9032— (4583)

ZAKŁAD FOTOGRAFICZNY KAROLA BEYERA,

przeniesiony na dawne miejsce, Krak.-Przedm., Nr 389, wprost Saskiego Placu.

Zdejmuje portrety z natury lub kopie we wszelkich wielkościach z jak największą starannością. Klisze przechowane od 18 tu lat w ilości przeszło 30,000. (9—0) —8887—(14308)

POŻYCZKA PREMJOWA

MIASTA

BUKARESZTU,

których ciągnięcie odbywa się sześć razy w roku, nabyć można po cenie bardzo przystępnej w Kantorze Wekslu

A. GOLDFEDER,

na Placu Bankowym, w domu W. Janasza, wprost Banku.

Główne wygrane franków:
100,000, 50,000, 25,000, 10,000
i wiele pomniejszych.

(3—3)

—9,079—(14,614)

LEKCJE TAŃCA

udzielam w mieszkaniu własnem, jako też po domach prywatnych. Ulica Daniłowiczowska, Nr 617, w Pałacu Hr. Aleksandry Potockiej. Zastać mnie można rano do 11ej, i od 3ej do 7ej wieczór.

R. CHRONOWSKI.

(2—6)

—9097—(13259)

Pierwsze ciągnięcie 1-go Grudnia r. b.

Pierwsze ciągnięcie 1-go Grudnia r. b.

BILE, DOMINA, SZACHY i SZACHOWNICE,

z przyborami do gry, zwanej „Puff“, dostać można w Sklepie Tokarskim, przy ulicy Elektoralnej, wprost Orlej, Nr 9 nowy — **F. Frybes.** (1—3) —9202—(14774)

WAŻNA WIADOMOŚĆ.

TYLKO DO NOWEGO ROKU.

W domu Wgo Grabowskiego, przy ulicy Miodowej, naprzeciw filarów, pod Nr 495, w Sklepie dawniej Wgo Grabowskiego, z powodu zmiany okoliczności,

odbywa się rzeczywista Wyprzedaż różnych Towarów, jako to: **PŁÓTNA** z różnych fabryk, **BIELIZNY** męskiej i damskiej, oraz stołowej, **PO CENACH DALEKO NIŻEJ KOSZTU.**

(1—3) —9141—(9647)

Obniżenie cen UBIORÓW Męzkich

w Magazynie Kupca **A. Winnickiego**, przy ul. Długiej Nr 25. (Czerwone znaki boczne).

Z powodu wprowadzenia w użycie **Formy mechanicznej**, zamieniającej obecny sposób brania miary na dokładniejszy i gustowniejszy dla każdej figury choćby ułomnej, z znaczną oszczędnością materiału, okazało się możebnem **obniżenie cen.** (1—0) —9267—(112797)

SKŁAD WIN,

Delikatessów i Towarów Kolonialnych,
ANT. STĘPKOWSKIEGO,

poleca następujące towary:

Paszty Strasburskie w różnych terynkach.
Sery Francuskie rozmaite,
Chester Angielski, Holenderski, Parmezan;
Ser zielony Szwajcarski (Kreüter Käse).
Homary świeże, Homary w puszkach do sałat i majonezów.
Trufle Perigodskie w puszkach i flakonach.
Czekoladę Francuską (Compagnie Coloniale).
Owoce Marsylijskie w pudełkach i na funty.
Daktyle Marokańskie w małych pudełkach.
Jabłka, Gruszki Tyrolskie nadzwyczaj soczyste, wybornego Kasztany Włoskie (Marony prawdziwe). (smaku)

Przytem wielki wybór rozmaitych Likierów Francuskich, Włoskich, Amerykańskich i Holenderskich, a między którymi **Liquor hygienique de Spa** w całych i pół butelkach. (3—6) —9128—(14675)



W Dzień Zaduszny rano zgubiona została **Książka do Na-bożeństwa**, w czarnej oprawie, już nienową, przy wyjściu z Kościoła Sgo Aleksandra, idąc Nowym Światem, **Aleją Jerozolimską**, Kruczą, na Żórawią. Łaskawy Znalazca raczy takową oddać do Właściciela domu, na ulicę Żórawią pod Nr 1618a, za nagrodą. Książka ta stanowi pamiętkę. (1—1) —9241—(14825)

Nagrody Rs. 3.

Dnia 30go z.m., między godziną 3cią a 4tą, zgubionym został **Złoty ZEGAREK** o ośmiu kamieniach, niekryty, przechodząc ulicą Leszno na róg Karmelickiej i Nowolipek, do domu Wgo Szeniwa. Łaskawy Znalazca raczy takowy zwrócić ze względu, że stanowi drogą pamiętkę. **Eugenja Frenkel.**

Róg Karmelickiej i Nowolipek, Nr 2382. (1—3) —9269—(14823)

Świeży transport
O S T R Y G
Ostendzkich i Holsztyńskich,
otrzymał Skład Win i Delikatessów,
Antonię Stępkowskiego.
(63—0) —6990—(11593)

O S T R Y G I
Holsztyńskie i Ostendzkie, przychodzą codziennie do Składu Win i Delikatessów **A. Boequet.** — Tenże Skład otrzyma w tych dniach świeże **ANANASY.** (12—0) —8370—(14259)

Ostrygi Ostendzkie,
codziennie nadchodzą do Handlu Win **JULJANA LIPKAU,**
przy ul. Miodowej, wprost Sądu Apellacyjnego. (20—0) —8597—(12274)

Do Składu zwanego **SIELAW**, nadszedł pierwszy Transport **SIELAW Augustowski** prawdziwych, w różnych gatunkach, **MI. NOGÓW** Elbląskich, **WĘGORZY** marynowanych, i **SLEDZI** Pocztowych, za cenę nader przystępną. Ulica Przechodnia, w domu dawniej Rądzwiłłowski. Nr 951/2/3. (1—1) —9240—(1216)

TEATR WIELKI.

Dziś: **MAUPRAT.**
Jutro: **FLICK I FLOCK.**

W Sali **ALKAZARU**, przy ulicy Królewskiej, dziś i codziennie, o godzinie 7^{1/2}, **Wieczór Muzyczny** P. Rapaporta i syna jego Feliksa, na harmonijce i instrumencie z drzewa i słomy (à la Guzikow). Cena 1go miejsca Kop. 20; 2go Kop. 10. (4—0) —9162—(14622)

KURS GIELDY WARSZAWSKIEJ.

Dnia 19 (I) listopada 1869 r.

Monety i Paplery.	Żądano		Płacono	
	Ruble	kop.	sr.	
Pół imperjały Ros. rs. — k. — rs. 6 k. 65	—	—	—	—
Dukaty Hollend. rs. — k. — rs. 3 k. 75	—	—	—	—
Oblig. skarbowe 100 rs. (prócz kup.)	—	—	—	—
Listy Zast. 3 okresu, I s. za rs. 100	92	24	91	91
Listy Zast. 3 okresu, II s. za rs. 100	92	24	91	74
Oblig. Towarzystwa Kred. Ziemińskiego	—	—	—	—
Listy likwidacyjne za rs. 100.	76	17	75	88
Bilety Banku Cesarstwa z roku 1860	—	—	—	—
Nowa Ros. pożyczka prem: z r. 1864	155	—	—	—
z r. 1866	151	—	—	—
Akcje Drogi żel. War. Wied. za sztukę	—	—	—	—
Akcje Drogi żel. Warsz.-Bydgoskiej,	70	50	—	—
Akcje Główn. Tow. Ross. Drog. żelaz.	—	—	—	—
Akcje Drogi żelaznej Warsz.-Terespol.	—	—	—	—
Obligacje kolei żelaznej Terespolskiej	—	—	—	—
Akcje Kolei Żel. Fabr. Łódz.	—	—	—	—
5% Listy zastawne rosyjskie.	—	—	—	—

Wartość kuponu bież. od List Zast. rs. 1 kop. 75%,

Od Likwidacyjnych rs. 2 kop. —

Berlin. Weksel 100 tal. 2 m. rs. 119 kop. 40 rs. 119 kop. 25

Łondyn. 3 M. 1 funt st. rs. 8 kop. 18 rs. 8 kop. 16

Paryż. Weksel 2 m. za 300 fr. rs. 97 k. 35 rs. — k. —

Wiedeń. Wek. 2 m. za 150 w. a. rs. 97 k. 20 rs. — k. —

Ceny Targowe Warszawskie.—D 30 listopad:
płacono: Za korzec pszenicy od rs. 5 kop. 7^{1/2} do rs. 7 kop. 35; żyta od rs. 3 kop. 75 do rs. 3 kop. 90 jęczmienia 4ro- i dwa-rzędowego od rs. 3 k. 15 do rs. 3 kop. 60; Owsa od rs. 3 k. 2^{1/2} do rs. 2 kop. 25; Kartofli od rs. — kop. 75 do rs. — kop. 90

Okowity płacono: dnia 30 listopada za wiadro od rs. 3 kop. 76 do rs. 3 kop. 83^{3/4}; za garniec od rs. 1 kop. 22^{1/2} do rs. 1 kop. 25

W Drukarni Kurjera Warszawskiego.— Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.

DODATEK.

Przyjechali do Warszawy.

Hr. Lubomirski Eugeniusz obywatel z Kruszyny nr 1357b; Lewiński Ludwik obywatel z Łomży nr 1402c; Pieczyński Stanisław obywatel z Kalisza nr 1346b; Wilkoński Tadeusz obywatel z Przyłotki nr 1294.

Wyjechali z Warszawy.

Byszewski Józef obywatel do Petroowa; Czarnowski Kazimierz obywatel do Kroczywa; Hintz Aleksander obywatel z granicy; Jabłonowski Adam obywatel do Petrokowa; Krasiński Bolesław obywatel do Jankowa. Przybylski Walery obywatel do Skrbowa; Rościszewski Norbert obywatel do Rokiciny; Romanowski Mikołaj obywatel do Rokiciny; Romanowski Mikołaj obywatel z granicy; Świętorzewski Michał obywatel do Wilny.

OJCZE NASZ.

DZIEWIEĆ KAZAŃ, oraz kilka Kazań przygodnych, powiedzianych przez **Dra Ks. Leopolda Otto**; wyszły w drugim poprawnym wydaniu nakładem Księgarni **GUSTAWA SENNEWALDA**, przy ulicy Miodowej, Nr 481 (4), i znajdują się do nabycia po cenie **Kop. 60** we wszystkich Księgarniach w Warszawie i na Prowincji, a mianowicie u PP: **St. Arzta w Lublinie**, **H. Hartig**, oraz **J. Mittwoch w Kaliszu**, **L. Możdżeńkiego w Kielcach**, i **M. Lewińskiego w Suwałkach**.
(2—3) —9108—

— **Przegląd Katolicki**, Nr 4v, wyszedł z druku i zawiera: Skład apostołski (dok.); Bogactwo w chrystjanizmie (dok.); Żywot św. Ludmiły i św. Wacława; Kronika kościelna; Bibliografia; Ogłoszenia.

HISTORIA POWSZECHNA

CEZARA CANTU

w 11-stu wielkich tomach w 8-ce z 44 rycinami, po niższej cenie rs. **12** (z przesyłką rs. **14**) zamiast rs. **36**, sprzedaje się w księgarni **Gebethnera i Wolffa** oraz znaczniejszych księgarniach miejscowych i na prowincji. Pojedyncze tomy oprócz 1-go i 2-go sprzedają się po rs. 1 kop. 20 (5—14) —8,920—

KALENDARZ

Ruchomy Wieczny,

wydany nakładem księgarni **Gebethnera i Wolffa**, jest do nabycia we wszystkich księgarniach miejscowych i na prowincji, po cenie **kop. 15**. (2—5)—9172—

NAKLADY

KSIĘGARNI G. SENNEWALDA, przy ulicy Miodowej Nr 481 (4)

WYDANE W ROKU 1869.

Książki:

Nowy komenjusz czyli *pierwiastki konwersacji polskiej, francuskiej i niemieckiej*, obejmujące: 1. *Pełny zbiór wyrazów i wyrażeń najużyteńszych w stosunkach towarzyskich*. 2. *Wzory potocznej konwersacji*. 3. *Grammatyczne początki trzech wymienionych języków*. Wydanie VI-te wydane i poprawione przez **L. Lamberta i J. C. Marona** in 16-o, kop. 75.

Ogrodnictwo powszechne, czyli *nauka zakładania ogrodów, uprawy roślin użytkowych, a w szczególności pielęgnowania roślin warzywnych, kwiatów i drzew owocowych z zastosowaniem do potrzeb kraju*, napisana przez **Michała Czepińskiego**, wydanie III-cie, *wielu drzeworytami ozdobione* w 3 tomach, przejrzał i pomnożył **Karol Langie**, 3 tomy in 8-vo, rs. 4.

Ojciec nasz *dziewięć kazań* przez **Ks. Leopolda Otto**. Wydanie II-gie poprawione i pomnożone kilkoma innemi kazaniami przygodnymi, in 8-o kopiejek 60.

Nuty na fortepjan:

Hertz (T.) *Rendez-vous*, Polka, kop. 22½.
Jelski (A.) *Mazur na fortepjan na 4 ręce*, kopiejek 22½.

Jelski (A.) *Dzwonek polka na 4 ręce*, kop. 15.
Wielhorski (hr. Józef). *Szósty Nokturn*, op. 36 kop. 37½.

Zarzycki (A.) *Dwa mazurki salonowe*, op. 12 kop. 60.

Nuty do śpiewu:

Abt (F.) *Noc*, kop. 30.

Arditi (L.) *L'Estasi. Valse*, kop. 45.

Barbieri. *El Negrito*, Murzynka, kop. 30.

Bellini. *Lunatyczka*, „Ach przebac” kop. 37½.

Campana (F.) „*Mój świat gdzie ty*,” kop. 30.

„*Oddalony*,” kop. 30.

„*Romans* „Ja tobą tylko żyję,” kopiejek 30.

Canzonetta NN. „*Ty którą kocham tyle*,” k. 30.

Donizetti. *Maria di Rohan*. „*Straszny głęboki*,” kopiejek 21½.

Eckert (K.) *Stokrotka*, kop. 15.

Grossman (L.) *Valse favorite de Jean Strauss*, *arrangée pour le chant*, kop. 60.

Guadanini. *Elegja. Modlitwa*, kop. 30.

Lortzing. *Burmistrz z Saardam* „*Gdy byłem dziecięciem*,” kop. 22½.

Lust (C.) *Powrót*, kop. 22½.

Mariani. *L'ora fatale* „*Ostatnia godzina*,” k. 30.

Mercandante (S.) *Narzeczona rybaka*, kop. 30.

Meyerbeer. *Afrykanka*. „*O ma Selica*,” k. 37½.

Pergolese (G. B.) *Nina*, kop. 15.

Scarlatti (A.) *Niezbлагana*, kop. 22½.

Thomas (A.) *Hamlet*. „*Ballada Ofelii*,” k. 22½.

Ulrych (H.) *Spocznij w śnie*, kop. 15.

Pod prassą:

Burgmüller. *Potpourri z Pięknej Heleny*.

Caderskiego. *Fantazja z Pięknej Heleny*.

Krogulskiego (Wł.) *Polonez*.

Vaccac. *Metoda do śpiewu na sopran*.

(1—10)

—9.110—

Po cenach znacznie zniżonych!

są do nabycia we wszystkich księgarniach miejscowych i na prowincji, następujące dzieła:

	CENA Katalogowa		CENA Zniżona	
	rs.	k.	rs.	k.
Natanson wybór przekładów z wzorowych pisarzy zagranicznych zawierający:				
Tom 1. Bremer Fr. Sąsiedzi. Powieść z szwedzkiego 2 tomy 16-ka Warszawa 1852 r.	1	50	—	75
Tom 3. 4. Tullerton Zamek Grantley. Powieść 2 tomy 16-ka Warszawa 1852.....	1	50	—	75
Tom 5. Bremer Fr. Córki Prezesa. Powieść 1 tom 16-ka Warszawa 1853.....	—	75	—	37½
Tom 6. 7. Marryat. Jafet szukający swego Ojca 2 tomy 16-ka Warszawa 1853.....	1	50	—	75
Tom 8. Bremer Fr. Rodzina H. Powieść 1 tom 16-ka Warszawa 1854.....	—	75	—	37½
Tom 9. 10. Tick, Vittoria Accorombona. Powieść z Niemieckiego 2 tomy 16-ka Warszawa 1853.....	1	50	—	75
Tom 11—14. Eotvos, Notariusz Powieść z węgierskiego 4 tomy 16-ka Warszawa 1855: 3	—	1	50	
Tom 15. 16. Bremer Fr. Nina Powieść 2 tomy 16-ka Warszawa 1855.....	1	50	—	75
Tom 17. 18. Azeglio, Hektor Fieramosca albo wyzwanie w Barcelonie. Powieść z włoskiego 2 tomy 16-ka Warszawa 1857.....	1	50	—	75
Tom 19—23. Dickens. Bleak-House Pustkowie. Powieść z angielskiego 5 tomów 16-ka Warszawa 1857.....	3	75	1	87½
Tom 24. Bremer Fr. Kłótnia i Zgoda. Powieść 1 tom 16-ka Warszawa 1857.....	—	75	—	37½
Tom 25. 26. Fullerton, Helena Middleton. Powieść z angielskiego 2 tomy 16-ka Warszawa 1857.....	1	50	—	75
Tom 27. Bremer Fr. W Dalekarli, Powieść, 1 tom 16-ka Warszawa 1858.....	—	75	—	37½
Tom 28. 29. Hoffmana, Powieść z niemieckiego 2 tomy 16-ka Warszawa 1859.....	1	50	—	75
Tom 30. 31. Bremer Fr. Ognisko domowe. Powieść 2 tomy 16-ka Warszawa 1859.....	1	50	—	75
Cały zbiór 31 tomów, razem wzięty.	23	25	9	—

Koszt przesyłki wynosi od każdego rubla 10 kopiejek. Skład główny i ekspedycja powyższych dzieł powierzona została Księgarni **Gebethnera i Wolffa**, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 17 nowy. (1—6) —9020—

DONIESIENIA.

Magistrat Miasta Warszawy.

Podaje się do wiadomości powszechnej, że w dniu 28 Listopada (10 Grudnia) r. b., o godzinie 12ej w południe, odbędzie się w Sali Posiedzeń Magistratu licytacja in minus przez opieczetowane deklaracje, na dostawę karawanu, oraz innych utensyliów dla służby pogrzebowej Dozoru Bóżniczego Okręgów Warszawskich, na dokompletowanie ubrania potrzebnych, od summy wykazami kosztów na Rs. 793 Kop. 34, wyraźnie na Rubli srebrem siedemset dziewięćdziesiąt trzy

Kopiejek trzydzieści cztery obliczonej w warunkach zamieszczonej i do niniejszej licytacji podanej.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takową dostawę, mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonym, na ręce p. o. Prezydenta Miasta, opieczetowane deklaracje, na piśmie, podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami, bez skrobania, poprawek i przekreśleń, wypiszą jaki odstępują procent od summy wykazami kosztów objętej i do niniejszej licytacji podanej.

Nadto, do deklaracji winien być dołączony kwit Kasy Głównej Ekonomicznej Miasta Warszawy, na złożone w teże wadium w ilości Rs. 80, i na koszt ogłoszenia Rs. 10, które niutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą.

Bliższe warunki dotyczące w mowie będącej licytacji, oraz plany karawanu i wzory utensyliów, są do przejrzania w Wydziale Administracyjnym, każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się dostawy karawanu, oraz innych utensyliów dla służby pogrzebowej Dozoru Bóżniczego Okręgów Warszawskich, na dokompletowanie ubrania potrzebnych, za sumę anszlagową wynoszącą Rs. 793 Kop. 34, (wypisać literami), i odstępuję od takowej procentów NN., (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie Głównej Ekonomicznej Miasta Warszawy wadium w ilości rs. 80 i na koszt ogłoszenia rs. 10, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w NN. pisałem dnia NN.

(Podpisać wyraźnie imię i nazwisko).

P. o. Prezydenta,

Jenerałnego Sztabu Jenerał-Major, **Witkowski.**

Naczelnik Kancelarii, **Zdzitowiecki.**

(3—3) —8827—(Dz. W.)

Rada Instytutu Alexandryjsko Maryjskiego Wychowania Panien w Warszawie.

Podaje niniejszem do publicznej wiadomości, iż w Biórze rzeczonego Instytutu odbywać się będą rozpoczynając o godzinie 10tej przed południem, głośne licytacje in minus na dostawę poniżej wymienionych przedmiotów od dnia 1 (13) Stycznia 1870 r. do 1 (13) Stycznia 1871 r., w następującym porządku:

1. W dniu 2 (14) Grudnia r. b. na dostawę:
 - a) drzewa i węgi kamiennych,
 - b) nafty i oleju do lamp,
 - c) mydła, świec, krochmalu, farbki i t. p.
2. w dniu 3 (15) Grudnia na dostawę
 - a) chleba i bułek.
 - b) mięsa
 - c) maki, kaszy, grochu fasoli i t. p.
3. w dniu 5 (17) Grudnia na dostawę
 - a) masła sera, jajek, kwaśnej smietany i powideł,
 - b) mleka i smietanki
 - c) kolonialnych towarów i cukru.

Szczegółowe warunki do powyższych licytacji i stosowne objaśnienia przejrane być mogą codziennie wyjąwszy dni świątecznych w Kancelarii Instytutu w godzinach biurowych.

Warszawa dnia 15 (27) Listopada 1869 r.

Członek Rady Baron **Frederiks.**

Za Sekretarza Rady A. **Zygmunt**

(1—3) —9165—(Dz. War.)

OBWIESZCZENIE

Ponieważ utrzymujący się przy licytacji nie dotrzymał warunków, przeto podaje się do publicznej wiadomości, że 27 Listopada (9 Grudnia) r. b., o godzinie 11-iej rano odbędzie się powtórnie licytacja w drodze działów na sprzedaż koloński we wsi Woli pod Nr 21, składająca się z domu mieszkalnego, gruntu około 1¼ dziesiątyn (3-ch morg) na którym drzew owocowych 300, do Sukcesorów pa Janie Jabłońskim należącej. Warunki w urzędzie Gminy Czyste, każdodziennie przejrane być mogą.

w Woli d 14 (26 Listopada) 1869 r.

Wójt Gminy Czyste **Kamiński.**

(2—3) —9164—(Dz. War.)

Rada Opiekuńcza

**Domu Przytulku Starców i kalek,
w Górze Kalwarji**

Podaje do publicznej wiadomości, iż w dniu 24 Listopada (6 Grudnia) 1869 r. o godz. czwartej z południa odbywać się będzie w kancelarji Domu Przytulku Starców i kalek w Górze Kalwarji licytacja powtórna na dostawę żywności dla pomieszczonej w tutejszym Instytucie w roku 1870.

Wzywa zatem wszystkich mających zamiar podjęcia się tej entrepryzy aby w dniu i godzinie wyżej oznaczonych z kaucją Rs. 6000 kancelarji Instytucyjnej przybyli.

Warunki do tej licytacji każdodziennie w kancelarji pomienionego Instytutu przejrano być mogą.

(2-3)

—9199—(Dz. War.)

Syndycy tymczasowi masy upadłości Adolfa Hejberger.

Na zasadzie upoważnienia W. Edwarda Heryng Sędziego Komisarza masy upadłości Adolfa Hejberger, podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 28 Listopada (10 Grudnia) 1869 r. i w dni następne, prócz niedziel i świąt, godziny 10 z rana, odbywać się będzie w sklepie cukierniczym upadłego Adolfa Hejberger pod Nr 740/1 w Warszawie przy ulicy Rymarskiej położonym, sprzedaż przez publiczną licytację różnych cukrów, konfitur, soków, tudzież mebli; billardu, rygałów mahoniowych i różnych narzędzi i efektów cukierniczych, sporządzonym spisem inwentarza objętych; a to za gotowe pieniądze zaraz po zaliczowaniu płacić się mające.

Warszawa dnia 18 (30) Listopada 1869 r.

Józef Helbich Syndyk.

Zygmunt Plocer.

—9244— (Dz. War.)

OGŁOSZENIE

Przy Warszawskim Fortecznym Zarządzie Inżynierskim 28 Listopada (10 Grudnia) roku bieżącego o godzinie 11 ej rano, naznacza się publiczna licytacja na sprzedaż i rozbiórkę starych zabudowań w Warszawie, a mianowicie: trzech wychodków pod Nr 443 i 444 w Kirsierskich i pod Nr 399 w Huzarskich koszarach, oraz części żołnierskiego pawilonu w koszarach Ułańskich Nr 336.

Osoby interessowane mogą oglądać wspomniane zabudowania codziennie do 2-iej godziny po południu według wskazania dozorców tych zabudowań. Warunki mogą być odczytać w Warszawskim Fortecznym Zarządzie Inżynierskim codziennie do godziny 3-iej po południu.—15 (27) Listopada 1869 roku. M. Warszawa.

(1-3)

—9251—(Dz. War.)

OBWIESZCZENIE

Podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 24 Listopada (9 Grudnia) 1869 r. o godzinie 10-iej rano, odbywać się będzie licytacja na sprzedaż w drodze działów, rozmaitych ruchomości, oraz kolonji Nr 42 oznaczonej do SS-ów po Salomei Boczkowskiej, należącej. Warunki licytacyjne mogą być przejrane każdodziennie, oprócz dni świątecznych i galowych, w Urzędzie Wójta Gminy Czyste.

Wola dnia 14 (26) Listopada 1869 r.

Kamiński

(2-3)—9163—(Dz. War.)

Stowarzyszenie Spożywcze Merkury

sprzedaje sposobem rabatowym:

Drzewo rabane miękkie i twarde, na całe, pół i ćwierć sążnie, oraz **węgla kamienne** ze składu p. R. Sulkowskiej w Alei Jerozolimskiej, obok domu ks. Wojny. Obstalunki przyjmują się w składzie p. Sulkowskiej, oraz w kantorze i w sklepach Stowarzyszenia.

Drzewo w szczapach miękkie i twarde ze składów p. Landy Obstalunki także w kantorze i w sklepach.

Wyroby tabacne w składach p. J. Rozenbluma a mianowicie: przy ulicy Senatorskiej wprost figury św. Jana, na Krakowskim-przedmieściu, w domu pp. Bajera i Czarneckiego i na Nowym Świecie, róg Wareckiej.

(2-6)

—8737—

(14076)

Z powodu zwinięcia Dystrylarni, jest zaraz do sprzedania za bardzo przystępną cenę,

Dwa Apparaty do dystylowania,

jeden 600 a drugi 200 centnarów wążące, 2 Cylindry, 2 Talerze, Węże i inne potrzebne Rury. Bliższa wiadomość u Adolfa J. Schmul, w Inowrocławiu. (2-3) —9167—(14691)

KARLJONY I ORGANKI KORBOWE.

od 4 do 72 sztuk grające, między którymi znajdują się arcydzieła z dzwonekami, bębenkami i dzwonkami głosami niebiańskimi, z mandaliną, z ekspresją i t. d. również:

Tabakierki grające,

od 2 do 12 sztuczek, niemniej nessesery, postumenci, ki do cygar, domki szwajcarskie, albumy do fotografii ekrytuary, pudełka do rękawiczek, przyciski, globusy) cygarniczki, pudełka do tytoniu i zapalek, lalki, stoliki do robótek, wszystko z muzyką, niemniej krzesła grające skoro się na nich usiądzie, wszystko w najnowszym guście pełeca

J. H. Heller w Bernie.

Jako podarki na gwiazdkę, niema nic stosowniejszego. Zlecenia wszelkie załatwiają się natychmiast. Cenniki rozsyłają się żądającym franco. Uszkodzone instrumenty reparują się. Żadający wprost odemnie mogą być jedynie pewni otrzymania prawdziwych moich wyrobów.

(3-3)

—8,943—(13,746)



Jest do sprzedania **Garnitur ME-**

BLI Mahoniowych, mało używany,

świeżego fasonu, adamaszkiem brązowym

okryty, składający się: z Kanapy, 2ch Fo-

teli, 6ciu Krzesel i Stołu, przy rogu ulicy Wareckiej i Placu

naprzeciw Szpitala Dzieciątka Jezus, w Magazynie Mebli.

(3-3)

—9102—(14649)

DO GŁÓWNEGO SKŁADU

KAWIORU

B. MIEDWIEDNIKOWA,

przy ulicy Senatorskiej, w domu W-go Piotrowskiego, trzeci sklep od rogu ulicy Miodowej, nadszedł znowu transport

KAWIORU,

świeżego Astrachańskiego małosolonego i prassownego takiegoż;

(4-6)

B. Miedwiednikow

—9,098—(11,770)

PRAWDZIWA WODA

wynalazku

Pana Lessueur w Paryżu.

EAU ALLEMANDE.

Jest niezawodnym środkiem na spędzenie piegów i liszaj, zapobiega zmarszczkom i przywraca skórze prze-zroczystość i delikatność młodzieńczą. Wszystkie zalety rozpowszechniły jej użycie, tak w Paryżu jak na Wschodzie, w Rumunji szczególnie.

Skład główny w Paryżu u Pana Gastellier, fabrykanta perfum, 47, rue de la Chaussée d'Antin; w Warszawie w handlu perfum Panu Pohoreckiemu.

(17-48)

—6,028—(10,230)

FABRYKA ODLEWÓW ŻELAZNYCH I MACHIN ROLNICZYCH SAMSONA KOPELMANA

POD ZAKROCZYMIEM.

Ma zaszczyt zawiadomić, iż w ostatnich czasach rozprzestrzeniła zakres swych czynności, wyrabiając **naczynia kuchenne z białą polewą** według najświeższych fasonów, które to wyroby w niczem nie ustępują zagranicznym.

Główny skład tych naczyń powierzonym został **P. L. ENDLER**, sklep utrzymującemu w Warszawie przy ulicy Granicznej pod Nr 1078 (4 nowy), wprost ulicy Grzybowskiej, który zarazem upoważniony jest do przyjmowania wszelkich obstalunków i modeli.

Sprzedaż odbywa się po stałych cenach fabrycznych, według ustanowionego przez zarząd fabryki cennika. Kupujący większe partie otrzymują stosowny rabat.

Posiadając znaczne zapasy materiałów, fabryka jest w stanie wszelkie zamówienia z ścisłością i dokładnością wykonać i po cenach umiarkowanych dostarczać.

(6—6) —8442—(13,508)

PAPIER WLINSI

Ogromne powodzenie tego środka pochodzi z jego własności doświadczonych, sprowadzania na powierzchnię ciała zapalenia i rozdrażnienia najżywniejszych części organizmu wewnątrz. Najznakomitsi lekarze w Paryżu zalecają Papier Wlinsi na **katary, grypę, zapalenie gardła, rozdrażnienie naczyń oddechowych** (bronchites), **reumatyzmy w łędźwiach i nerwach błonowych** i t. p.

Jednorazowe lub dwurazowe użycie wystarcza i nie zostawia żadnego śladu prócz swierzbień.

Dostać można w Warszawie w Składach Materiałów Aptecznych PP: Galle'go, Mrozowskiego i Ludwika Spiessa, a w Wilnie w aptece P. Chrościckiego.

(9—28) —7599—(17818)

Jest do sprzedania

sarna żywa

3-letnia (Kozioł) chowana w obszernym parku zupełnie obłąkawiona, pięknej powierzchowności. Wiadomość u stróża pod Nr 529 przy ulicy Podwał.

(1—1) —9257— (14797)

Potrzebna jest na wieś doświadczona

Gospodyni, Niemka,

znająca się dokładnie na wszystkich szczegółach gospodarstwa domowego i posiadająca chlubne świadectwa. Zgłosić się zechce na ulicę Nowy-Swiat pod Nr 1245 (nowy 63), gdzie Ruski Klub, do Kapitana Stepanowa, w mieszkaniu Nr 30.

(2—3) —9122—(14648)

NIEŻYT

grypy, katary, zapalenie piersi, ustępują przed użyciem

PASTY Pana BLAYN,

z Pączków Sosny Morskiej.

W Paryżu w Aptecce **P. Blayn**, ulica du Marche St. Honore, 7; w Warszawie w Składach Materiałów Aptecznych PP: Gallego i L. Spiessa.

(9—32) —7602—(15610)



KOŃ KARY,

lat 4 mający, jest do sprzedania przy ulicy Nowy-Swiat Nr. 1254 (47 nowy). Dowiedzieć się można u Stangreta Łukasza.

(1—1) —9255—(14800)

BIURO INFORMACYJNE KOMMISSOWE

W KRAKOWIE,

A. GĄSIOROWSKIEGO,

Hotel Saski, ulica Stawkowska.

Uprasza o łaskawe nadesłanie kosztorysów dóbr oraz domów do sprzedaży lub w zamian na domy w Krakowie będących, również obstalunki na parobków i dziewczki za kontraktami na lat 3 przyjmowane zostają po cenie stałej umiarkowanej.

Ekspedycje po komorach celnych rosyjskich załatwiane zostają, jak niemniej wszelkie kwestje paszportowe i legalizacje.

Poszukiwani są agenci z kaucją od 100 do 200 rubli do pewnych przedsiębiorczych interesów handlowych. Przświetnej Publiczności łaskawym względem poleca się

A. Gąsiorowski.

(4—5)

8,988—(14,462)

Począwszy od 1-go Grudnia tylko przez 10 dni trwać będzie

WYPRZEDAŻ

W MAGAZYNIE TOWARÓW BŁAWATNYCH
J^{fy} I W^{wa} KWIATKOWSKIEGO,
przy ulicy Miodowej, Nr 497.

Jak corocznie tak i obecnie przed świętami Bożego Narodzenia, wyprzedają się towary wysortowane, jako to:

Sztuczki na suknie wełniane praktyczne od rs. 4.

Materje jedwabne,

Gotowe suknie wełniane **Kapturki i Bluzki.**

Paletoty, Okrycia, Beduliny i Kaftany.

Sztuczki na suknie balowe tarlatanowe, od rs. 2 kop. 50.

Bareże i lekkie wyroby na suknie wieczorkowe, po 15 kopiejek łobiec.

Drobne artykuły do garderoby damskiej należące, Woalki, Klamry i Paski, Wstążki, Kołnierzyki, Wachlarze, i t. p., oraz pewna część perkalów drukowanych na meble i firanki.

Wiele z powyższych przedmiotów mogą służyć jako piękny prezent kolendowy i przedstawiają tę korzyść kupującym, że za małą stosunkowo cenę, nabywają rzeczy większej wartości i użytku

(1-3)

—9,212—(14,790)



Wzywa się Pana, który w Niedzielę d. 28go Listopada r. b. w Instytucie Maryjs. Aleksandr., poszukiwał **PARASOLA**, by się zgłosił po takowy na ulicę Nowy Świat Nr 29 nowy, mieszkania N. 3.
(1-1) —9254—(14801)

Za rub. sreb. 55

jest do sprzedania **Płaszcz** szopami podbity w dobrym stanie na męczyznę słusznego wzrostu. Wiadomość w sklepie wyrobów towarzyskich przy ulicy Podwał Nr 527.
(1-1) —9245— (14796)



Pod Pomarańczą.
Skład Win Herbaty i Towarów kolonialnych, Owoców i Delikatesów W. CHOCHŁEWSKIEGO. Dom Bajera Nr 412, Krakowskie-Predmiescie. Codziennie świeże Badańskie Winogrona umyślnie dla kuracji Forsowane, z powodu wielkich transportów. sprzedają się po **35 kop.** Są także winogrona Węgierskie, Hi-zpańskie, w jednym i drugim Handlu. Otrzymał Mandarynki, Sigi Petersburgskie Makarony Włoskie i Ruskie, co drugi dzień.
(1-3) —6234—(14,785)



Są do sprzedania sprzęty gospodarskie miedziane i mosiężne, oraz bielizna i garderoby. Wiadomość w domu Szentza, Nr 5 nowy, przy ulicy Niecałej na 1 em piętrze w oficynie, Nr 8 lokalu, od godziny 4 ej po południu. (1-1) —8983— (14108)

Z powodu wyjazdu są do sprzedania

Rozmaite Kosztowne Rzeczy,

jako to: Biurko grające, Fortepjan kompletnie nowy fabryki Kralla, Serwantka palisandrowa, Maszyna do szycia, Land-szafty, Lampy, Kryształ, Futro Szopy, Etażerka, Globus, Figury, Stołowizna, i t. p. Rzeczy. Wiadomość pod Nrem 2564a, ulica Rybaki, Nr 17 mieszkania.
(3-3) —9143—(14654)

Do sprzedania:

Futra Niedźwiadki i Elki męskie na wysoką urodę prawie nowe, Salopy, tumakowa i lisowa (czarno bure) z kołnierza-mi sobolowemi, 2 mufki sobolowe, okrycie bobrowe, zegarki, 2 chronometry i damski emalowany sadzony diamentami, 3 pierścionki brylantowe, guziczki do koszul d'almany-nowe, rubinowe, turkusowe i malachitowe, guziki do sukien turkusowe i granatowe w srebro oprawne, kolje granatowe łańcuszek z turkusem, szpilka z szmaragdem, brosza z rubinem, 6 gorsów najwykwintniej haftowanych od 4-12 r. szt., 6 spodnic haftowanych niesztytch, 2 obrusy i 6 tuzinów serwet nieużywanych, serwetki deserowe jedwabne i chusteczki batystowe koronami oszyte, przy ulicy Twardej, Nr 6, mieszkania Nr 16, od godziny 11-tej zrana prócz świąt.
(1-6) —9213—(14792)

Fabryka Lamp i Bronzów

M. Perhowskiego dawniej **Norblina**

w nowej kamienicy W. Zawiszy, przy ulicy Bielańskiej Nr 608 (nowy 12), poleca **dobór Lamp, Naftę i Lit-groinę** w najlepszym gatunku, oraz wszelkie przybory do lamp olejnych i naftowych.

(9-10)

—8.769—(14,117)

Młoda Osoba

pragnie objąć obowiązek dozoru nad Dziećmi, oraz wyręczenia w Gospodarstwie. — Wiadomość: Ulica Bielańska, Nr 609, obok Ratusza, wprost Hotelu Lipskiego, na dole w podwórzu.
(2-3) —9168—(14688)

TEGOROCZNY PRAWDZIWY i nader przyjemny w smaku



TRAN RYBI



oczyszczony i przysposobiony do użytku lekarskiego, zalecany przez najznakomitszych lekarzy, nadszedł do składu aptecznego

LUDWIK SPIESSA,

przy ulicy Senatorskiej, 4645, obok kościoła Sw. Andrzeja na placu ratuszowym i sprzedaje się tamże, oraz we wszystkich znaczniejszych Aptekach Cesarstwa i Królestwa po cenach stałych, na ten rok **zniżonych**.

NB. Dla uniknięcia naśladowań, każda flaszka opatrzona jest etykietą i kapsłą metalową z firmą zakładu (6-0) — 8,941 — (14,376)

Operator i chemik MICELSOHN

uznany przez Sztat Fizykat Petersburski, za doskonałego operatora do **wygubienia odcisków**, wygubia je w przeciągu kilku minut, chociaż by były najstarsze i największe, bez użycia ostrych narzędzi i bez bólu, jedynie sposobem chemicznym. Oprócz tego posiada sposób wygubiania odcisków plasterkami. Środek ten sprzedaje w płynie, flaszeczka po 50 kop., lub słoik maści po 30 kop. Kupującym się objaśnia jak mają z lekarstwem postępować. Tenże Operator wygubia brodawki, wszelkie odziegienia, wylecza wrastające paznokcie i t., p. Przybywszy na krótki czas do Warszawy, przyjmować będzie osoby chore od godziny 9-tej rano do 7-mej wieczorem. Osoby niemogące same przybyć do niego, mogą go wezwać do siebie. Ulica Nalewki, Hotel Libasa, Nr 10. (2-3) — 9206 — (14737)



Poszukuje się dzierżawcy od Nowego Roku 1870 na **ogród 2 diesiatyny (4 morgi)** obszerności mający, należący do majątku Grochów, między miastami powiatowemi Węgrowem i Sokołowem o 3 mile od Siedlec i 4 mile od stacji kolei żelaznej Warsz. Peters. Łochowa położonego.

Ogród ten wedle najnowszego systematu urządzony, zawiera w sobie 100 drzew owocowych najprzedniejszych gatunków, obszerną winnicę, 20 okien iuspektowych, szkółkę drzew owocowych i t. d. Do dzierżawy dodanem być może pomieszkanie, opaś, utrzymanie kilku krów i inne dogodności.

Blizsza wiadomość przy ulicy Dzikiej pod Nr 2245B (nowy 20) na 1-em piętrze w kantorze lub na miejscu u rzadcy dóbr.

Nadmienia się, że dzierżawca winien być wykwalifikowanym ogrodnikiem i posiadać odpowiednią kaucję.

(2-3)

— 9175 — (13913)



Środek godny uwagi.



Zatwego pozbycia się odcisków, za pomocą plastra wynalazku angielskiego,

z chemicznej laboratorji Wiedeńskiej.

Doświadczenie tego **plastru**, już wiele osób tu orzekło, ile jest środkiem zbawiennym pozbycia się **odcisków** najporczywszych, dowodem tego jest przekonanie, po bardzo wielu osobach, którzy po kilku użyciach tego plastru pozbyli się tyle nieznosnych cierpień. Odcisk najtwardszy zamienia się w ciekłą zwykłą skurkę, bez śladu i boleści, a zwłaszcza przy tak umiarkowanej cenie, daje rzeczywistą sposobność niemyślnego pozbycia się tychże, unikając niebezpiecznych operacji.

Ugruntowawszy się o rzeczywistej dobroci tego **plastru** dlatego bez zawodu rekomenduję Szanownej Publiczności takowy, w Magazynach Obuwia Męskiego i Damskiego, J. W. Hejna, w prost filarów Teatralnych, przy ulicy Wierzbowej i przy ulicy Długiej wprost arsenału, u F. J. Gajera, gdzie tychże zawsze dostać można. (2-3) — 9181 — (14593)

Wagi Decymalne.

O sile 200 funtów rs.	9. k.	50
" 300	" 11	" 50
" 400	" 13	" 50
" 600	" 17	" 50
" 800	" 21	" —
" 1000	" 23	" —
" 1200	" 25	" —
" 1500	" 27	" —
" 1800	" 30	" —

Za sztukę. Komplet gwiżdów mosiężnych z siedmiu sztuk złożony, kosztuje rs. 1 kop. 20.

KRAFT et KUKSZ.

(V-5-0) — 7698 — (5673) Ulica Długa, 586b.

MAGLE WIEDENSKIE

w dobrym stanie, są do sprzedania pod Nrem 761, ulica Elektoralna i róg Białej. (2-3) — 9096 — (14600)

NOWO OTWORZONA

WINIARNIA FILJATOWARÓW KOLONJALNYCH WIN I DELIKATESÓW W. CHOCISZEWSKIEGO

na placu Teatralnym obok Ratusza Nr 461, pałac Blanka. Zapatrzyła piwnice w odstale **Wina** węgierskie, francuskie białe i czerwone, Reńskie, Xeres, Madere, Portwejn, Wina Szampańskie, Rum, Arak, Porter, Piwo angielskie! smacznie przyrządzone **Śniadania** zimne i gorące, Wędliny, Buljony wyborowe, Ekstrakt mięsny Liebiga, Ekstrakt słodowy, Kawior, Minogi, Sledzie, Paszty, Sery, Soje, Oliwy, Octy, Musztardy, Makarony Sliwki, Gruszki suszone, Bakalje różnego rodzaju, Jabłka, Gruszki Tyrolskie, Kasztany, Winogrona, Mandarynki, Marmolady, Sigi, Pomarańcze, Cytryny i ogół towarów zaopatrzony na nadchodzące Święta w kompletnym doborze.

(1-5)

— 9232 — (14,641)

TRAN SWIEŻY

w Aptece **F. Fijałkowskiego**, w Warszawie ulica Nowo-Senatorska Nr 477B.

(6-6)

— 8320 — (13427)

FABRYKA MUSZTARDY

J: G: BERLIŃSKIEGO,

dawniej Dra BETZHOLD, w Warszawie, przy ulicy Rymarskiej, Nr 2 nowywprost Banku.

Poleca się z rozmaitemi (znanymi ze swej dobroci) gatunkami musztardy na sposób francuskiej wyrabianej, której cena jest 25 do 80 kop. za stoik, 2 rs. 40 kop. do 5 rs. 50 kop za tuzin, 2 rs. do 7 rs. za garniec i 50 do 75 kop. za funt angielskiej lub sarepskiej. Tamże dostać można OCTU prawdziwego winnego Bordeaux butelka 60 kop., Estragonowego kop. 37 i pół, zdrowia kop. 25, na pół butelki po 35, 20 i 15 kop.; na nadcho dzące święta codziennie dostać można **DROŻDŻY dubeltowych winnych.**

(3-6)

—9,125—(14,633)

Rodowita Francuzka,

nie w młodym już wieku, posiadająca li tylko język Francuski, życzy sobie przyjąć obowiązek do konwersacji z dziećmi lub osób starszych. Adres Jej w sklepie Mydła i Świec przy ulicy Bednarskiej i róg Sowiej Nr 2688A.

(1-3)

—9237—(14751)

Potrzebna jest

PANNA

do towarzystwa, na prowincję wiorst 35 od Warszawy, za stół życie i opranie z dobrej familji, posiadająca trochę język francuski. Wiadomość ulica Zakroczyńska Nr 1857 do Gospodyni.

(1-3)

—9217—(14793)

Jeżeli kto ma do sprzedania,

BILARD

z wszelkimi rekwizytami, mało używany, raczy się zgłosić pod Nr 543 przy ulicy Długiej do Rządcy domu.

(1-1)

—9235—(14764)

FOLWARK.

około dz. 150 (10 włók) rozległości mający, od m. gubernialnego Siedlec wiorst 5 odległy, przy kolei Terespolskiej położony, jest do sprzedania w każdym czasie, z inwentarzem żywym i martwym, ze zbiorami tegorocznymi na gruncie się znajdującymi. Bliższa wiadomość przy ulicy Złotej, Nr 1516 u Właściciela domu. (1-3) —9230—(14)

Są do sprzedania:

Tabakierka złota nowa,

Zegarek męzki złoty nowy. **Luźko** podwójne mahoniowe i suknie jedwabne i wełniane mniej i więcej nowe. **Atlas** zielony na łokcie; aksmit mordorowy i mantyle czarne aksamitne, oraz suknia lekka złota. Wszystko to winie dzieć można codziennie od godziny 11 rano do 5 wieczór. **Wianomość** Nowy świat, Nr 29 nowy, stróż wskaże.

(1-3)

—9253—(14,799)

Fabryka Szezotek i Pędzli JANA MARTWICH.

Zawiadamiam Szanowną publiczność, że przeniosłem się z ulicy Marszałkowskiej na ulicę Długą do Hotelu Polskiego. Już to w czwartym miejscu zmuszony jestem otwierać szczyptę mój Zakład z życzliwości przyjaznych mi osób, lecz mam nadzieję że Szanowna Publiczność zaszyci mnie na nowo swemi łaskawymi względami i poprze dobre chęci chcącemu służyć jej, a za dobroć i trwałość mych towarów sumiennie poręczam. Także przyjmując wszelkie obstalunki i zamówienia które będą się starał jak najakuratniej wykończyć, z czem się polecam Szanownej Publiczności. —**Jan Martwich.** (2-3) —9203—(14756)

TOWARZYSTWO AUSTRYACKO KRAKOWSKIE,

Wzajemnych Ubezpieczeń od Ognia i Gradu, założone w roku 1860.

Rozszerza działalność swoją i na Ubezpieczenie na Życie.

Obecnie istnieją w Towarzystwie Wzajemnych Ubezpieczeń w Krakowie następujące kombinacje ubezpieczeń, w nowo otworzonym dziale:

a) Kapitał pośmiertny.

1. Zabezpieczenie kapitału na jedno życie i na cały jego przeciąg.
2. Czasowe zabezpieczenie kapitału pośmiertnego na jedno życie.
3. Wzajemne ubezpieczenie kapitału pośmiertnego.
4. Zabezpieczenie na przeżycie.
5. Wzajemna renta na przeżycie.
6. Jednostronna renta na przeżycie.

b) Kapitał na dożycie,

7. Zabezpieczenie kapitału na dożycie.
8. Natychmiastowa renta dożywotnia.
9. Renta od pewnego terminu.

c) Spółki na przeżycie.

W których pewna liczba osób, pewnego wieku łączy się i tworzy spółkę. Wszelkie objaśnienia potrzebne wiadomości co do ubezpieczeń gradowych, ogniowych i na życie udziela główna agencja Towarzystwa Austriacko Krakowskiego w Warszawie, przy ulicy Miodowej Nr 495 i nadmieniam, iż ubezpieczenie od gradu jako nieistniejące w Kraju przyjmuje bez ograniczenia, ubezpieczenie zaś na życie i ubezpieczenie ruchomości od ognia tylko na zasadzie wydanego pozwolenia przez właściwą Władzę Rządową. Towarzystwo to wypłaciło za szkody od czasu założenia złotych Reńs. 2,898,573 c 75 zaś zwróciło współuczestnikom stosownie do ustawy, po potrąceniu na fundusz rezerwowy czystej przewyżki złotych Reńs. 398,220 c 82.

Jan GRABOWSKI.

(1-3)

—9242—(4811)

Olej rzepakowy do jedzenia.

Olej rzepakowy do palenia.

Oliwę do palenia.

Oliwę do smarowania maszyn.

Świece parafinowe różno-kolorowe

Świece stearynowe Newskie.

Świece stearynowe krajowe.

Poleca Skład **Włysława Wambach** w Hotelu Europejskim (Gerlach).

Wyprowadza lampek ligroinowych po cenie 20% niżej kosztu. (1-3) —9222—(14788)



Młody Człowiek, który niedawno powrócił z Zagranicy, posiadający Muzykę, Buchalterję, Rysunki techniczne i gruntownie język francuski, pragnie odpowiedniego zajęcia, w Warszawie lub na Prowincji. Osoby interessowane raczą złożyć adres w Redakcji „Kurjera Warszawskiego,” pod lit. B. V. (3-3) —9137—(14643)

STARA-WIEŚ.

Ktoby sobie życzył postawić na wywarze wołów sztuk 50 lub więcej—w gorzelni Stara-wieś odległej od stacji kolei żelaznej Łochów mil 2 i pół, od Warszawy mil 8, od Węgrowa mila, zechce się zgłosić przez Poczty w Łochowie pod adresem JW. Księżny Golicyn lub osobiście w celu zawarcia umowy. (2-3) —9195—(14677)



Przy rogu ulicy Marszałkowskiej i S-to Krzyżkiej, pod Nr 1401 (nowy 50) w Magazynie Mebli, jest do sprzedania FORTEPIAN palisandrowy, teraźniejszego fasonu z 4-ma szprejami, z całą metalową płytą za rs. 170; oraz poleca się wszelkim doborem Mebli tak wystanych jak i bez wystania garniturów i t. p. mebli za zniżoną cenę. Tamże jest POWOZIK na jednego lub parę koni prawie nowy do sprzedania za niską cenę. (1-3) —9221—(14)



Po cenach znacznie niższych, sprzedaje różne meble, jako to: Garnitury wystlane i pokryte. Szesłagi kryte safianem i skórą amerykańską najlepszą, Kozetki, Fotele, Foteliki, Toaletki, Łóżka, Umywalnie z marmurem i inne rozmaite, Szafki nocne z marmurem i inne, Stoliki pod samowar z marmurem, Biurka mahoniowe, orzechowe i jesionowe, Stoliki do kart, Szafy mahoniowe, orzechowe i na orzech, Szafki mniejsze, Serwantki, Kredensy, Stoły obiadowe, Stoliki do robót damskich, Stoliki jesionowe na orzech i mahoniowe, Materace zwyczajne, włosiane, podróżne, Materace z morskiej trawy, sprężynowe, Sienniki, Poduszki safianowe i t. p., z którymi się poleca. (4-12) —9,089—(14,593)



MAGAZYN MEBLI



przy ulicy S-to-Krzyżkiej Nr 23, prawie na prost ulicy Jasnej.

Po cenach znacznie niższych, sprzedaje różne meble, jako to: Garnitury wystlane i pokryte. Szesłagi kryte safianem i skórą amerykańską najlepszą, Kozetki, Fotele, Foteliki, Toaletki, Łóżka, Umywalnie z marmurem i inne rozmaite, Szafki nocne z marmurem i inne, Stoliki pod samowar z marmurem, Biurka mahoniowe, orzechowe i jesionowe, Stoliki do kart, Szafy mahoniowe, orzechowe i na orzech, Szafki mniejsze, Serwantki, Kredensy, Stoły obiadowe, Stoliki do robót damskich, Stoliki jesionowe na orzech i mahoniowe, Materace zwyczajne, włosiane, podróżne, Materace z morskiej trawy, sprężynowe, Sienniki, Poduszki safianowe i t. p., z którymi się poleca. (4-12) —9,089—(14,593)



Meble nowe i używane,

Garnitur orzechowy, brogotę kryty, Garnitur mahoniowy używany, Kredens na orzech, Szafa rozbiórana na orzech, Stoliki do kart mahoniowe i orzechowe, Umywalnie, Szafki do łóżek jesionowe, Komody jesionowe i mahoniowe o 4 szufladach, Serwantka jesionowa, Łóżko owalne na orzech i inne rzeczy.—Przy ulicy Chmielnej pod Nr 1524 (nowy 6), czwarty dom od nowego Świata. Tamże przyjmują się roboty tapicerskie. (3-3) —9,075—(14,558)

Golanowski

W MAGAZYNIE MEBLI

Fr. ANGERSZTEIN,

przy ulicy Szpitalnej pod Nr 1355h,



są do sprzedania wszelkiego rodzaju Meble z różnego drzewa, a mianowicie: Garnitury zupełnie wykonane i rysem pokryte, Stoły, Łóżka, Kredensy, Biurka, Szafy, Umywalnie marmurem wyłożone i t. p. Wszystko po umiarkowanej cenie. Przyjmują się też do fabryki różne obstalunki na roboty stolarskie, które z wszelką akuracnością wykonane będą. (1-12) —9221—(13847)



Są do sprzedania,

Meble mało używane,

za niską cenę: dwa garnitury orzechowe, dwa Fotele, Komoda jesionowa, dwa Szesłagi, Kozeta i Kredens duży stanowiący razem i Spiżarnię, jesionowy przy ulicy Nowy-Swiat Nr 1309 (nowy 58). Wiadomość u Tapicera. (1-3) —9229—(14)



Garnitur Tumakowy,

za rsr. 35, zupełnie nowy: Paltocik sukieny nowy, za rs. 12. Suczka prawdziwa **Pinczerka** mająca rok jeden zupełnie biała, za rsr. 20, Biurko mahoniowe, zupełnie nowe, za rs. 28, Szafa Jesionowa, za rs. 12, kilka par spodni, zupełnie nowych, Serweta krzyżową robotą, za rs. 15. Poduszka takąż robotą, rsr. 10. Wszystko to obejrzeć można codziennie od godziny 12-tej do 4-tej, przy ulicy róg Szkolnej i S-to Krzyżkiej, Nr 1328 w podwórzu na prawo, pierwsze piętro, mieszkania Nr 11-ty. (2-3) —9180—(14690)

Różne nowe Lokale,

składające się z jednego, dwóch i trzech pokoi, z przedpokojami i kuchniami do wynajęcia w każdym czasie przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 389 (nowy 38). Wiadomość u Właściciela domu. (2-3) —9185—(14765)

Z powodu wyjazdu

jest do wynajęcia za bardzo przystępną cenę pokój umeblowany każdego czasu, wprost Ś-go Krzyża Nr 18 nowy mieszkania 7. (1-1) —9250—(14803)

Lokal kompletnie odświeżony,

przy ulicy Mazowieckiej, naprzeciw Towarzystwa Kredytowego, Nr 1347f (nowy 10), 9 Pokojów, Kuchnia obszerna, Spiżarka, Góra obszerna wspólna, 2 Piwnic, do wynajęcia każdego czasu. Wiadomość tamże. Stróż wskaże. (3-3) —9104—(14646)

Do wynajęcia w każdym czasie:

Pokój obszerny z Przedpokojem,

na 2-giem piętrze od frontu, obok Gimnazjum 2-go na Nowolipkach Nr 2403C, róg Karmelickiej. Tamże od Nowego Roku, do wynajęcia SKLEPIK ze stancją od ulicy Karmelickiej, przeciwko cyrkułowi 5 i 6 za rs. 100 rocznie. (1-1) —9228—(14)



Przed kilku tygodniami zgubioną została **Książka do Nabożeństwa** po Angielsku z Literami S. M. Znalazca raczy oddać takową do Redakcji Kurjera Warszawskiego. (1-1) —9247—(14806)

Przechodząc ulicą Marszałkowską na Grzybowskie, zgubiony został **Kolnierzyk** z potrzebą jedwabną. Zaskawy znalazca zechce oddać za nagrodę rs. 2, na ulicy Grzybowskiej pod Nr 1022, Nr mieszkania I. (1-1) —9223—(14798)

W pierwszych dniach Maja r. b. zginął

Dowód Banku za Nr 26,339,

na zastawione kosztowności. Podając o tem do wiadomości publicznej; zrobiłam stosowne ostrzeżenie i Znalazca zatrzymując dowód, żadnej korzyści z niego nie odniesie, a obowiązany zwrócić go natychmiast Bankowi. **Leja Altman**, z Góry Kalwarii. (2-3) —8841—(14239)